

IV Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr 249 (62899)
CZWARTEK, 22. X. 64 r.

Za 10 dni wybory w USA

33 laureatów Nagrody Nobla popiera Johnsona

- Sprawa filmu „Wybór“
- Dalsze reperkusje afery Jenkinsa

WASZYNGTON PAP. 33 amerykańskich laureatów Nagrody Nobla opublikowało oświadczenie, w którym popierają kandydaturę Lyndona Johnsona i Huberta Humphreya na stanowisko prezydenta i wiceprezydenta USA w listopadowych wyborach. Uczeln podkreślają, że należą do różnych partii i mają odmienne zapatrywania polityczne, ale zgodni są co do tego, że wielkim problemem zbliżających się wyborów jest sprawa wojny i pokoju.

JAKKOLWIEK uczeni nie są jednakowego zdania co do sposobu, w jaki najlepiej można zapewnić trwały pokój, to jednak zgodnie uważają, że przyszły prezydent, aby cel ten osiągnąć, musi posiadać następujące trzy cechy:

1. Musi mieć poczucie odpowiedzialności, rozumieć, że pokój jest procesem skomplikowanym i stopniowym oraz nie ludzie siebie i innych, że zasadnicze problemy świata można rozwiązać od razu, przy pomocy gromkich sloganów, ultimatów, czy siły oręża;
2. Musi być chętny, rozumieć, że inne narody mają swoje własne problemy. Musi unikać zarówno kszonziejstwa, jak i arogancji, utrzymując jedność kraju;
3. Musi rozumieć i doceniać charakter wieku nuklearnego. Jego słowa w sprawach publicznych muszą budzić zaufanie zarówno w kraju, jak i zagranicą.

Uczeni amerykańscy stwierdzają, że zgodnie doszli do wniosku, iż senator Goldwater, choć tych nie posiada, prezydent Johnson natomiast może sprostać tym wymaganiom. Wśród osób, które podpisały oświadczenie, znajdują się m. in. profesorowie Urey, Serge, Seaborg oraz laureat literackiej Nagrody Nobla za rok 1962, John Steinbeck.

PRZEWODNICZĄCY Krajowego Komitetu Partii Republikańskiej Burch zakomunikował, że „na żywo” film pt. „WYBÓR” nie zostanie pokazany w audycji telewizyjnej w czwartek. Film ten przedstawia dekadencję i spadek moralny USA, czyniąc za to niedwuznacznie odpowiedzialnym Johnsona. Film przedstawia m. in. zdjęcia meczów lokalnych, oraz fotografie dziewcząt ubranych w stroje „topless”.

CYNIEM TEGO CHWYTU oraz brutalność w doborze zdjęć wywołały burzę protestów na łamach prasy amerykańskiej, zwłaszcza po ujawnieniu tekstu stenogramu poufnej konferencji, na której dyrektor wydziału propagandy „Obywatelskiego Komitetu na rzecz Goldwatera” Walton oświadczył, że celem filmu „jest spotęgowanie gniewu i zaniepokojenia, nurtującego społeczeństwo w związku z upadkiem moralności w USA i „ręczne skoncementowanie tych uczuć” na osobie Johnsona.

NA 10 DNI PRZED WYBORAMI, w dalszym ciągu w centrum uwagi opinii publicznej USA znajduje się afery Jenkinsa, jednego z doradców prezydenta Johnsona, oskarżonego o niemoralne prowadzenie się.

Aby uniknąć podobnych afer, które mogą być wykorzystywane w kampanii przedwyborczej, prezydent Johnson zarządził przeprowadzenie wnikliwego śledztwa w sprawie Jenkinsa, a równocześnie polecił urzędnikom zatrudnionym w Białym Domu wypełnienie specjalnych kwestionariuszy, które mają do pomocy w ujawnieniu wszelkich kompromitujących szczegółów ich życia.

Dziewczyna o twarzy Audrey Hepburn



21-letnia Rafaela Carra zdobyła powodzenie występując w telewizji włoskiej i kilku filmach. Zagra ona główną rolę kobiecą (obok Franka Sinatra) w filmie amerykańskiej wytwórni „20-th Century Fox” — „Von Ryan Express”, realizowanym obecnie we Włoszech.

Gordon-Walker spotka się z U Thantem

LONDYN PAP. Foreign Office nie komunikował, iż nowy brytyjski ambasador spraw zagranicznych, Patrick Gordon-Walker spotka się w najbliższy wtorek w Nowym Jorku z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem. Gordon-Walker uda się na wizytę do Waszyngtonu i Nowego Jorku w niedzielę i powróci do Londynu w środę. Jak już podaliśmy, w stolicy USA przeprowadzi on rozmowy z prezydentem Johnsonem, sekretarzem stanu Ruskim i innymi politykami amerykańskimi.

PECH „zawodowego zonkosia“

RZYM. Niewątpliwego pecha miał 43-letni Aldo Gino Donatelli, który właśnie zamierzał wstąpić w związek małżeński w Messynie. Zanim nowożeńcy zdążyli wymówić sakramentalne „TAK”, dwaj karabinierzy odwołali na bok pana młodźca i „założyli mu kajdanki”.

OKAZAŁO SIĘ, iż miało to być właśnie 12 z kolei małżeństwo pana Donatelli. Prokurator prowadził obecnie śledztwo dla zbadania, w jakich osobach „zawodowy zonkosia” jak nazywają go włoskie dzienniki — zdolał doprowadzić do ołtarza kolejno 11 kobiet, nie mając rozvodu z żadną z poprzednich żon. Poza 11 żonami w różnych miastach Włoch i Jugosławii Donatelli miał również 6 „oficjalnych” narzeczonych — wszystkie w Mediolanie.

Inwazja słoń

KAIR PAP. Miasto Geuina w wschodniej części Sudanu zostało zaatakowane przez około 100 słoń, które weszły do miasta w nocy i rozlokowały się w ogrodach i na placach. Władze miejskie zwróciły się do policji i armii, aby wypłoszyły zwierzęta. Jednak mimo strzelaniny i krzyków nagonki słoń nie chciały ruszyć się z miejsca. Postanowiono wtedy zabić stałego samca, który kierował stadem. Dopiero wtedy słoń opuściły miasto.

Po 24 pełnych niepokojach godzinach mieszkańcy powrócili do domów. Zbóżnia ruszają na polach, a opuszczające miasto zostają w nieważności stratowane przez słoń.

To już ostatnie konkurencje...

Włoch MARIO ZANINI najlepszym kolarzem świata



IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W TOKIO dobiegają końca — juro rozegrane zostaną ostatnie konkurencje, a w sobotę na stąpi uroczystość zamknięcia Olimpiady.

WYNIKI WYŚCIGU SZOSOWEGO (94,82 km)

1. Mario Zanini (Włochy) — 1:39.51,65 (średnia 41,770 km/godz.)
2. Kjell Akerstrom Rodian (Dania) — 1:43.51,65
3. Walter Godsfroot (Belg.) — 1:43.51,74
4. Raymond Victor Binney (Australia)
5. Jose Lopez Rodriguez (Hiszpania) — wszyscy ten sam czas.

Kudra na 13 miejsc

REPREZENTANT POLSKI — Jan Kudra został sklasyfikowany w indywidualnym wyścigu szosowym na 13 miejscu i w tym samym czasie co zdobywcą brązowego medalu Belg Godsfroot.

W kajakarstwie supremacja Szwedów

W KAJAKARSTWIE triumfują SZWEDZI. Słynny niegdyś medalista olimpijski, najlepszy kajakarz świata w jedynkach Fredriksson doskonale przygotował do startu swego następcę, 19-letniego KOLFA PETERSONA (złoty medal). Szwedzi zdobyli również złoty medal w dwójkach mężczyzn. Para Gunnar Utterberg i Sven Sjodhult wywalczyła złoty medal. Srebrny zdobyli Holendrzy Guerts i Hoksra, a brązowy Niemcy Buker i Tabder.

W CZASIE próby pobicia rekordu szybkiego samolotu odrzutowego USA spadł do kanału w Bonneville (Utah). Pilot samolotu wyszedł z katastrofy bez szwanku. CAF

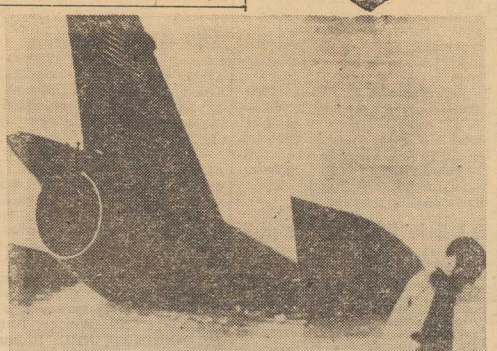
Zmarł autor „Night and Day“ - Cole Porter

NOWY JORK PAP. Przed kilku dniami zmarł w szpitalu w Santa Monica (Kalifornia) w wieku 71 lat znany amerykański kompozytor — COLE PORTER.

Był m. in. autorem kilkunastu muzyk. Do najbardziej znanych należały „Jedwabne pończochy”, „Kiss me, Kate”, „Cancan”. Z tego ostatniego pochodził jeden z najbardziej znanych przebojów Portera — „I love Paris”. Największą popularność zdobyła sobie jednak jego kompozycja „Night and Day”.

33-letnia matka powiła czworaczki

RZYM PAP. 33-letnia mieszkanka miejscowości Busciano, koło Neapoli, Concetta Marotta powiła w śróde czworaczki — 3 dziewczynki i chłopczyka. Matka i dzieci czują się dobrze. Dziewczynki ważą po półtora kg, a chłopczyk 950 gramów.



6223/64 w.10/64

Narada aktywu w KW PZPR

Umacniać i rozwijać zasady moralności socjalistycznej

Wystąpienie R. Strzeleckiego

WCZORAJ W SZCZECINIE ODBYŁA SIĘ narada aktywu partyjnego i gospodarczego, na której omawiano zadania pracy ideowo-wychowawczej w kształtowaniu socjalistycznej moralności społeczeństwa. W obradach uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard STRZELECKI i kierownik Wydziału Administracyjnego KC — Kazimierz WITASZEWSKI.

OBRADY otworzył i sekretarz KW, ANTONI WALASZEK, który wygłosił referat „O wzmoczeniu ofensywy ideowo-wychowawczej w kształtowaniu socjalistycznej moralności społeczeństwa”.

W CZASIE NARADY podkreślano, iż społeczeństwo Ziemi Szczecińskiej aktywnie uczestniczy w realizacji uchwały IV Zjazdu Partii, Stwierdzono, iż w ostatnich latach — dzięki podniesieniu poziomu pracy wychowawczej organizacji partyjnych, wnikliwej kontroli w przedsiębiorstwach oraz sprawniejszej działalności organów ścigania — nastąpiła znaczna poprawa w dziedzinie ochrony mienia społecznego i zwalczaniu przestępczości gospodarczej.

„ŚLĄSK” jedzie do Afryki

WARSZAWA PAP. W połowie listopada br. wyjedzie na miesięczne tournée do Algierii i Tunezji zespół piosenki i tańca „Śląsk” pod kierownictwem Stanisława Hadzary. Będzie to pierwsze tournée polskiego zespołu artystycznego po Afryce. „Śląsk”, da łącznie 12 koncertów.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WĘSICU:
S/S „CHORZÓW” — z Gwinea i Ruda.
S/S „BRZYGA MAKOWSKIEGO” — z Danii pod balastem.
S/S „BIELSKO” — z Danii pod balastem.
S/S „SLAWNO” — z Danii pod balastem.
STATKI NA WYJŚCIU:
M/S „NER” — do Londynu z drobnicą.

FLAGOWIEC NAD W SZCZECINIE

Do PORTU szczecińskiego zawinął flagowy statek floty NRD m/s „Thale” o nośności 20 tys. DWT. Jest to nowa jednostka, zbudowana w 1963 r. Statek do Szczecina przyszedł pod balastem, natomiast w naszym porcie ładuje 5 tys. ton soli przemysłowej do Santos w Brazylii.

NA ŁOWISKACH:

RYBOLÓWSTWO morskie przedsiębiorstw państwowych zameldowało i to na 10 dni przed terminem o wykonaniu planu połowów na październik. Ogółem odłowiono na Atlantyku, Morzu Północnym i Bałtyku ok. 12 500 ton ryb. W wykonaniu planu przodują rybacze szczebińskiego „Gryta”, którzy wykonali swoje zadania już w 135 proc.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, chwilami deszcz. Temp. do 10 st. Wiatry stałe, północno-zachodnie. Jutro — bez większych zmian.



partii powinien być równie aktywny w swoim zakładzie pracy jak i w środowisku, w którym przebywa po pracy. Zadania w dziedzinie kształtowania świadomości społecznej i postawy socjalistycznej są nie mniej ważne niż zadania produkcyjne — podkreślił na zakończenie R. Strzelecki. (e)

Podkreślano jednakże, iż kształtowanie socjalistycznego stosunku do pracy i mienia społecznego, socjalistycznych stosunków między ludźmi w zakładach produkcyjnych i instytucjach, wytworzenie atmosfery szczerości i wzajemnego zaufania oraz takiego klimatu, w którym każdy czuje niezgodny z prawem lub socjalistyczną cieką spotkałby się z należytym odporem i powściągliwym potępieniem — to sprawy, którym stale powinny poświęcać jak najwięcej uwagi organizacje partyjne, samorząd robotniczy i kierownictwa przedsiębiorstw.

DYSKUSJA NAD REFERATEM

W dyskusji nad referatem głos zabrano kilkunastu mówców. Komendant wojewódzki MO, M. CHLEWICKI, prezes Sądu Wojewódzkiego, E. HUZAR i prezes Sądu Powiatowego w Słazardzie, T. STANISZEWSKI, omówili problemy pracy organów sądownictwa i ścigania.

Dyrektor Stoczni Szczecińskiej, S. FORTUNSKI, mówił o problemach usprawnienia gospodarki magazynowej w przemyśle, co jest jednym z ważniejszych warunków zapobiegania tzw. przeciłowom i towarów. Sprawę tę naświetlił również na przykładzie szwajcarskiej „Odry” pracownik tego przedsiębiorstwa, COZAS. O roli związków zawodowych w kształtowaniu moralności socjalistycznej załóg mówił przewodniczący WKZZ, S. PUZON.

W czasie dyskusji wystąpił członek KC PZPR, kierownik Wydziału Administracyjnego KC, KAZIMIERZ WITASZEWSKI. — 89 procent obywateli naszego kraju — powiedział m. in. K. Witaszewski — to ludzie na wszelkich uczelni, zaangażowani w dzieło socjalistycznego budownictwa. Tylko zmobilizować grupę stanowiącą ludźmi, którzy przywiązują sobie owoce trudów ogromnej większości obywateli i przechwytyjący część dochodu narodowego na swój pasywny i szkodliwy żywot.

PRZEMÓWIENIE B. STRZELECKIEGO

Na zakończenie obrad zabłagał R. STRZELECKI, który omówił szereg problemów związanych z rozwijaniem pracy ideowo-wychowawczej, kształtowaniem postawy moralnej członków partii i bezpartyjnych oraz walki z przestępczością gospodarczą.

Przed partią i całym społeczeństwem mówił sekretarz KC — stoją poważne zadania w realizacji uchwały IV Zjazdu PZPR, która nakreśliła zadania nie tylko w zakresie rozwoju naszej gospodarki, ale także w kształtowaniu socjalistycznej moralności społeczeństwa. Zagadnienie to jest wielostronne i nie ogranicza się tylko do walki z przestępczością gospodarczą. Właściwy stosunek do swich obowiązków zawodowych i do własności społecznej, poczucie odpowiedzialności społecznej — to zasadnicze elementy sprzyjające realizacji programu gospodarczego kraju i jego przeobrażeń społecznych — oświadczył mówca. W ciągu 50 lat nastąpiło w tych dziedzinach wiele korzystnych przemian. Obecnie ważnym zadaniem jest rozwinięcie i umocnienie zasad moralności socjalistycznej w naszym społeczeństwie. Mówiąc o przestępczości gospodarczej, R. Strzelecki stwierdził, iż w ostatnim czasie nastąpiła poprawa w ujawnianiu przestępstw oraz wzroście wagi profilaktycznej. Było to możliwe dzięki energicznej działalności organów ścigania i wywieraniu nacisku na przestępców i wyznaczenie zasad moralności socjalistycznej w naszym społeczeństwie. R. Strzelecki omówił także niektóre zagadnienia pracy partyjnej, podkreślając, iż członkowie partii nie tylko powinni przeciwdziałać wszelkim przestępstwom i niesprawiedliwości, ale swoją postawą dawać przykład innym. Członkowie



Jak już informowaliśmy, wczoraj przybył do Szczecina: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR Ryszard STRZELECKI oraz członek KC, kierownik Wydziału Administracyjnego KC, Kazimierz WITASZEWSKI. Na zdjęciu: goście w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Antoniego WALASZKA, sekretarza KW Kazimierza Pruskiego i przewodniczącego Prez. WRN Mariana Lempińskiego na Dworcu Głównym w Szczecinie. Fot. St. CIESLAK

Inauguracja roku szkolenia partyjnego

W ŚRODĘ w gmachu KW PZPR odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolenia partyjnego 1964—65 w województwie szczecińskim. Podczas inauguracji odbyło się spotkanie kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR z około stu wykładowcami i prelegentami komitetów powiatowych i miejskich województwa. Sekretarze KW PZPR Henryk HUBER i Józef LOCHOWICZ oraz kierownicy wydziałów KW PZPR odpowiadali na wiele pytań, związanych z problemami najbardziej dyskusyjnymi w partyjnych zespołach szkoleniowych.

XX-lecie PRL w fotografii

POZNAN PAP. 13 artystów-fotografów wykonało w poznańskim „Arsenale” ponad 20 fotografii, obrazujących dorobek dwudziestu lat PRL. Wystawę podzielono na tematy: zwycięstwa wojenne, nowa architektura, przemysł, kultura, życie wsi, turystyka i MTP.

Dobiegają końca dostawy ziemniaków

1800 tys. ton zboża w magazynach

WARSZAWA PAP. Z tegorocznych zbiorów znalazło się dotychczas w magazynach państwowych ok. 1800 tys. ton zbóż. Ok. 1320 tys. ton dostarczyły gospodarstwa chłopskie, pozostała część — PGR-y, w tym ok. 100 tys. ton kwalifikowanego ziarna siewnego.

DO POŁOWY BM. zgromadzono ponad 1 mln ton zbóż z dostaw obowiązkowych, wykonując plan w przeszło 91 proc. Rolnicy z województw rzeszowskiego i kieleckiego zakończyli

już realizację zadań w tym zakresie. Do wykonania planu zbliżają się województwa: szczecińskie, gdzie zgromadzono dotychczas ok. 99 proc. ziarna z dostaw obowiązkowych, białostockie i katowickie — po ok. 97 proc., oraz olsztyńskie — ponad 94 proc.

Najsłabsze wyniki w dostawach obowiązkowych mają w br. województwa: poznańskie, krakowskie, warszawskie, bydgoskie, opolskie i wrocławskie. Skup zbóż z wolnego rynku dał dotychczas ok. 314 tys. ton ziarna, a więc o ok. 37 tys. ton więcej niż do tego samego czasu w ub. r.

URODZAJ ZIEMNIAKÓW oraz sprawnie przebiegające ich dostawy pozwalają wcześniej zakończyć w br. zimowe zapotrączenie ludności miast i ośrodków przemysłowych. Dotychczas mieszkańcy miast otrzymali już ponad 350 tys. ton ziemniaków.

URATOWALI 3 DZIECI

OPOLE PAP. Anna Siedzińska, zamieszkała w Kolonii Gostawickiej udała się na zakupy, pozostawiając w mieszkaniu troje małych dzieci. Bawiąc się wzniesł one pożar, który szybko ogarnął mieszkanie. Pożar zaważył przedchodzący milicjant — plutonowy Jerzy Pryt. Nauczyciel decydował się na od mieszkania, wybiegając z dziećmi i latelnego Helmuta, 4 letniego Gerarda i 9 miesięcznego Huberta. Pomoc nadeszła w ostatniej chwili.

Zagraniczni Impresariowie angażują polskie zespoły

GIEŁDA ESTRADOWA przyniosła obfite plony

W BIEŻĄCYM SEZONIE ARTYSTYCZNYM oraz w 1965 roku gościć będziemy w Polsce pokazań zespołów i solistów estradowych z zagranicy. Szczególnie bogate reprezentowane będą piosenkarstwo. Ponownie przyjadą na koncerty do naszego kraju Marianna Dietrich, Charles Aznavour, Gilbert Beaud, Paul Anka.

„PAGART” PLANUJE TAK- ZE zorganizowanie występów

Chif RICHARDA, Johna HAL-LIDAYA, Bartłya KITT, Petuli CLARE, Kathryn VALENTE, Jacquesa BRELE, przedstawicieli ufałentowanej młodzieży piosenki z Zachodu, jak również kilkunastobowych ekip piosenkarzy ZRRR, USA, Grecji, Izraela i Meksyku, które reprezentują tzw. programy narodowe.

W celu rozszerzenia zasięgu naszego eksportu estradowego zarówno do krajów socjalistycznych, jak i zachodnich — przed kilkoma dniami zorganizowany został w Warszawie wielki przegląd polskich zespołów i solistów estradowych i kabaretowych dla impresariów zagranicznych. Jakże przyniosł efekty? — Jesteśmy bardzo zadowolony z wyników imprezy, po raz pierwszy zorganizowanej w naszym kraju — mówi dyrektor Antoni Korczowski z „Pagartu”. Ogółem wzięło w nim udział 443 artystów z całego kraju, w tym 63 zespoły i 110 solistów. Ich występy oceniali 37 impresariów i przedstawicieli agencji artystycznych z 12 krajów: CSRS, Węgier, Bułgarii, Jugosławii, NRD, Rumunii,

USA, Włoch, Danii, Finlandii, Szwecji i NRF.

Z przyjemnością musimy stwierdzić, że już na drugi dzień po pokazie, otrzymaliśmy od impresariów 75 zaproszeń dla naszych artystów, na występy zagranicą. (e)

Bandyta przed sądem

BYDGOSZCZ PAP. Przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy rozpoczął się w trybie do-raznym proces przeciwko 24-letniemu Jerzemu Bindkowi, zam. w Bydgoszczy. Jak wynika z aktu oskarżenia 5 września br. Bindek wszedł do urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Bydgoszczy prosząc urzędniczkę Kazimierę Jabłońską o zwalenie paczki. W chwili, kiedy Jabłońska odwróciła się, oskarżony zadarł jej ciemniaczkę w głowę. Napadnięta nie straciła jednak przytomności i zaczęła wzywać pomocy. Bindek wybiegł z urzędu. Na ulicy zatrzymanym został przez przechodnia i oddany w ręce MO.

okrygląda Polska z pokładu „Woschoda”?

Konferencja prasowa radzieckich kosmonautów

MOSKWA PAP. Wczoraj odbyła się tu konferencja prasowa z udziałem trzech kosmonautów z dzieckich: Władimira KOMAROWA, Konstantina FIEOKTISTOWA i Borysa JEGOROWA, którzy 12 października br. na pokładzie wieloletniego statku „Woschod” rozpoczęli jednodobowy lot wokół kuli ziemskiej.

OTWIERAJĄC KONFERENCJĘ prezes radzieckiej Akademii Nauk M. Kiełdysz oświadczył, że lot statku „Woschod” zaplanowano na jedną dobę, acz kolwiek praca całej aparatury obliczona była na znacznie dłuższy okres. Załoga pomyślnie wykonała cały program.

Z KOLEI zabrał głos kosmonauta, który odpowiadał na pytania dziennikarzy.

Dowódca załogi „Woschoda”, inżynier W. Komarow, zapyta-

ny na wstępie przez korespondenta PAP, red. B. Majtca, czy jego statek mógłby również wylądować na Księżycu, oświadczył, że „Woschod” nie jest przeznaczony do takiego celu.

Komarow powiedział też, że Polska oglądana przez iluminatory „Woschoda” jest „piękna tak, jak piękna jest powierzchnia całej planety”.

Dziennikarze zapytali Komarowa, kto będzie „czwartym członkiem załogi w następnym locie”. „Być może będzie to dziennikarz — odparł Komarow — może astronom, a w razie dłuższego lotu nawet kucharz”.

Komarow oznajmił również, że:

— statek „Woschod” nie doznał przy lądowaniu żadnych uszkodzeń i mógłby jeszcze raz polecieć do Kosmosu;

— lot „Woschoda” dowiódł, iż ze spół ludzi może pracować w Kosmosie;

— w pierwszej fazie lotu kosmonauci oglądali przez periskop swoją rakietę nośną, która po odłączeniu się statku leciała po obli ślajem torze.

„NIE ULEGA WĄTPLIWOŚCI” oświadczył Komarow — że w przyszłości będą latać ciężkie pasażerskie statki kosmiczne, pilotowane przez lotników lotnictwa cywilnego”.

Dr Fieoktistow zakomunikował że filmowe zdjęcia Kosmosu i Ziemi wykonane na statku zademonstruje telewizja radziecka, jeśli okażą się udane.



FRANCUSKA policja służby ruchu otrzymała oryginalne palki z elektrycznym oświetleniem zasilanym bateriami. Ułatwiło to w znacznym stopniu regulację ruchu kołowego w nocy.
Na zdjęciu: policjant paryski z „oświetloną” palką. CAF

Rzym walczy z hałasem

WŁOCHY „UPRAWIAJĄ” HAŁAS z takim samym zapętlaniem, jak Szwajcaria chęć, a Holandia tulipany. Rzym należy na pewno do najbardziej hałaśliwych stoic w Europie. Na ulicach, w kawiarniach, w restauracjach, a nawet w luksusowych hotelach, gdzie obsługa nawołuje się pełnym głosem z jednego końca korytarza do drugiego — wszędzie panuje hałas.
Ogłaszające dźwięki motocykli, którym umyślnie usunęto tłumiki, uszadane pod byle pretekstem koncertu klaskonów — gdy używane sygnałów ostrzegawczych jest surowo zakazane — ożywione dyskusje pośrodku chodnika, wszystko to płoszy sen z powiek turysty, któremu nie udało się dostać pokoju „od podwórza”.
Sprawa ta wreszcie zainteresowała się władze miejskie stolicy nad Tybrem i biura turystyczne. Na głównych ulicach pojawiły się szerokie pasy płótna z napisami: „Liberia del Rumore” i „Restitutiera il silenzio a Roma”. Zmieniane raz w tygodniu dowcipnie ilustrowane plakaty na murach opiewają zalczy ciszy. Podaje się też numery telefonu komisarzów, do których można się zwracać w wypadku drastycznego jej naruszenia.

DUNAJ W WYKONANIU

(Korespondencja własna „Kuriera”)

FACHOWCY OD GOSPODARSTWA WODNEJ państw nad Dunajskich już od wielu lat zastanawiali się nad problemem: jak celowo wykorzystać bogactwo wodne Dunaju, który jest po Wodzie największą rzeką europejską. Dotychczas bowiem Dunaj jest wykorzystywany jedynie jako droga wodna. Tym czasem może on być również wielkim źródłem energii elektrycznej, ma też odpowiednie zasoby wody, które można jeszcze skuteczniej wpruć w służbę przemysłu i rolnictwa. Z inicjatywą całkowitego i wszechstronnego wykorzystania zasobów wodnych Dunaju wystąpiła Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Jej stała komisja przysłała przed trzema laty wstępny projekt kompleksowego wykorzystania wód Dunaju od ujścia Morawy aż po Morze Czarne.

JEDNYM Z ELEMENTÓW TEGO PROJEKTU, już do końca skonkretyzowanym i będącym w fazie realizacji, jest czechosłowacko-węgierski plan wykorzystania wód Dunaju w jego środkowym biegu. Właśnie znajdujemy się w Gab-

czykowie, po czechosłowackiej stronie Dunaju, a dyrektorką Przedsiębiorstwa Gospodarki Wodnej w Bratisławie, inż. Antoni ZIAK, opowiada nam o oszalałej perspektywie rozwojowej terenów po obu stronach Dunaju, terenów, na których dzisiaj jedynym panem są ciężkie bagry, pogłębiarki, kałafary, pompy itd.

Gabczykowie po stronie czechosłowackiej mówią inż. A. Ziak — to dzisiaj miejscowości, o których istnieniu wie niewielu ludzi w obu naszych krajach. Za kilka jeżak lat tu właśnie pracować będą największe na Węgrzech i w Czechosłowacji hydroelektrownie.
Budowa zapór wodnych na trasie Bratisława — Nagymaros jest wspólna inwestycja CSRS i WRL. Zaplanowane jest organizacje obu krajów i siami obu krajów są budowane. Wspólnie też będzie wykorzystywana energia elektryczna, wspólnie będzie dystrykta dla dwóch obryzmów — hydroelektrowni, które będą produkować rocznie 3,7 mld kWh energii. Dla wyprodukowania takiej ilości prądu potrzeba byłoby zużyć w elektrowniach ciepłych 5 mln t węgla brunatnego, przy wydobyciu którego, nie licząc kosztów transportu, musiałoby pracować 19 000 górników, a w kilku elektrowniach ponad 1000 pracowników. Tymczasem hydroelektrownie w Gabczykowie i Nagymarosie zatrudniają będą łącznie nie więcej niż 100 ludzi.

CZECHOSŁOWACKO WĘGIERSTWEM SYSTEM WODNY, o którym mowa, będzie się składał z trzech podstawowych elementów: z wielkiej zapory ze zbiornikiem o powierzchni 50 km kw pod Bratisławą, z 18-kilometrowego kanału z kaskadą i hydroelektrownią z 8 turbiniami pod Gabczykowem oraz z dwóch dalszych hydroelektrowni z 12 turbinami zbudowanych bezpośrednio w korycie Dunaju pod Nagymaros, przy czym hydroelektrownia pod Gabczykowem będzie nastawiona głównie na produkcję prądu w okresach szczytu, zaś hydrocentrale pod Nagymaros będą stałe w rozruchu.

REALIZACJA NOWEGO SYSTEMU WODNEGO przyniesie szereg innych korzyści o kapitalnym znaczeniu. przede w szczególności system zapór podniesie stan wody na Dunaju, co znacznie polepszy bardzo trudne dotychczas warunki żeglowności pod Gabczykowem między Bratisławą a Komarnem. Dotychczas bowiem gorskie

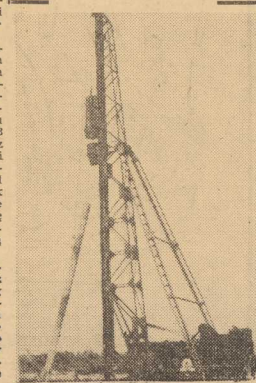
wody Alp znoszą na ten odcinek 450-500000 m sześciu piasku rocznie, który trzeba stale bagrować. W przyszłości ten stałokilometry odcinek przekształci się w bardzo dobrą trasę żeglugi wodnej. Ponadto na stopniach kaskad w Gabczykowie i Nagymaros zbudowane będą dwie potężne śluzy, przez które będą mogły przechodzić holowniki z 6 barkami. Specjaliści od żeglugi rzecznej przewidują, że w perspektywie ten właśnie fakt będzie miał większe znaczenie niż produkcja energii elektrycznej. I jeszcze drugi, niebagatelny z punktu widzenia potrzeb rolnictwa aspekt: system zapór zapewni przez cały rok równomierny poziom wody na całej poddunajskiej nizinie, dzięki czemu można będzie w tym rejonie zbierać plony dwa razy w roku.

JAK JUŻ WSPOMNIELIŚMY, w tym roku przystąpiono do realizacji tej gigantycznej inwestycji. Jej zakończenie przewiduje się na 1970 rok. Jednakże już w 1970 r. mają ruszyć pierwsze agregaty, a ok. 1973 r. cały system będzie przystawiony do rozruchu. Specjaliści czechosłowaccy z naciskiem podkreślają, iż zdobyte tu doświadczenia będą mogły być z powodzeniem wykorzystane przy budowie podobnych elektrowni wodnych na Wagu, Weltawie i innych rzekach CSRS.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

CZECHOSŁOWACKI, samobieżny kafar wbił w ziemię 14-metrowy betonowo-stalowy słup w przeciągu 15 minut.

Foto: V. FRIEYL



Sylwetka
ania
P. Gordon-Walker
AMBITNY JEST PROGRAM LA-
BOURYSTÓW w dziedzinie poli-
tyki szaranczej. Przwrócić An-
glię jej porządek w świecie za-
now pod względem politycznym, jak
i ekonomicznym, zajmować aktyw-
ną postawę w ONZ i poza nią,
być czynnikiem znaczącym w at-
mosferę odprężenia międzyarodo-
wego, pozostając wiernym seju-

szem zachodnim, dając jednocześnie do ograniczenia lub zamrężenia zbrojen nuklearnych w Europie środkowej, nie dopuścić do atomowego uzbrojenia NRF — sta-
słowne kierunki programu Partii Pracy w tej dziedzinie. Kim jest człowiek, który bezpośrednio będzie te założenia wcielił w życie?

PATRICK GORDON — WALKER, nowo mianowany minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, urodził się w 1908 r. Polityką zaczął się dość późno. Dopiero w 1945 r. kandydował i został wybrany deputowanym do Izby Gmin z okręgu Smethwic. W poprzednim rządzie labourystowskim zajmował stanowisko ministra do spraw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Jest bliskim współpracownikiem premiera Wilsona. Wraz z nim, a także sam, odbył w ostatnim okresie liczne podróże po świecie. W tym do Izby Gmin. Z tego względu w Anglii nazywają go „niezrozumianym wredowcem”. Wypo-
wiadził w czasie wizyty w Polsce, a potem wywidem dla telewizji zachodniemieckiej, w których oświadczył, że dla Partii Pracy nie ulega wątpliwości, iż przy ewentualnej przyłej regulacji problemu niemieckiego granica na Odrze i Nysie zostanie uznana — naraził się bardzo Bonn.

Sytuacja P.G. Walkera w rządzie jest na razie delikatna. Jako jeden z dwóch ministrów Wilsona, nie został w ostatnich wyborach wybrany do Izby Gmin. Walkera „przedził” w swoim okręgu Smethwic po raz pierwszy od 1945 r. Jego konserwatywny konkandydat „przedził” wykorzystując racjonalistowskie nastroje wśród wyborców tego okręgu i argumentując, że Walker „wzorytuje „kolaboracyjność” Rzeczą jasną, Partia Pracy wystawił kandydaturę Walkera przy pierwszej okazji wyborów uzupełniających.

BAR

Ojciec i syn

Popularny amerykański aktor komediowy, dziś już 61-letni Bing Crosby, występuje obecnie w telewizji ze specjalnym programem, w którym partnerem jest jego syn, 31-letni Gary Crosby. Ojciec i syn ucharakteryzowani są nieomal na bliźniaków... (J.O.)

Z Kraju Rad

- ▶ Rolnictwo radzieckie otrzymało w pierwszym półroczu br. ponad 150 tys. traktorów i około 10 milionów ton nawozów sztucznych, czyli o 1/3 więcej niż w tym samym czasie ub. r.
- ▶ W Leningradzie odbył się 37. prelarz skórek futrzanych, na który przybyli przedstawiciele 230 największych firm futrzanych z Anglii, Szwecji, USA, NRF i innych krajów.
- ▶ W Dolinie Fergańskiej uczeni Instytutu Paleontologii ZSRR odkryli i zebrałi ok. 5 tysięcy części szkieletów zwierząt żyjących 100 milionów lat temu.
- ▶ Na trasie budowy Amu-Bucharskiego kanału nawadniającego eksplozja 5 tysięcy ton materiałów wybuchowych wykonała w ciągu kilku sekund pracę, która 15 koparek jest w stanie wykonać w ciągu roku.
- ▶ Nowy luksusowy ekspres „Baikal” przebywa trasę Irkuck-Moskwa zaledwie w ciągu 3,5 doby.
- ▶ Uczeń Ogólnozwiązkowego Instytutu Naukowo - Badawczego - Przemysłu Herbaczanego stał twórcami niedużych tabletek dla kosmonautów. Tabletki zawierają herbatę, ekstrakt i cukier. Wystarczy wrzucić taką tabletkę do wrzątku — a otrzyma się smaczny herbatę. E.T.

Teatr dla młodzieży



Scena z aktu I. Mirosława Lombardo (Ania) i Danuta Chudzińska (Diana).

ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA

PRZEDSTAWIENIA „Ani z Zielonego Wzgórza” L. M. Montgomery od kilkunastu dni odbywają się w Teatrze Współczesnym przy 100-procentowej frekwencji; zamówione też są już do końca miesiąca. Ten ułcon teatr w stronę młodzieżowej widowni — tak jak i w ubiegłym sezonie („Panna z mokrą głową”) — przyjęty został z wdzięcznością, zwłaszcza przez „żeńską polowkę”: jak wiadomo, powieść Montgomery pod tym tytułem stanowi od wielu lat ulubioną — by nie rzec poręczną — lekturę dziewcząt w grupie, którą dawniej określano jako „podlotki”. I mimo że termin ten wydaje się anachroniczny (panny w tym wieku „latają” już podobno wcale sprawnie), rzetelność opowieści o dziewczynce — sierocie, oddarzonej wspaniałą, bujną wyobraźnią wciąż trafia do młodych serc i umysłów, wzrusza, zaciekawia i bawi. Zauważa, że dzieje się to wszystko w otoczeniu autentycznej, zwycięskiej dobroci, której tak bardzo i zawsze potrzeba naszemu staremu światu.

Adaptacja tej powieści, dzieło Andrzeja Konicia, jest dość zrzeczna. Rzecz podzielona jest na krótkie, pełne życia obrazki sceniczne.

Skórki warte wyprawy

HODOWLA zwierząt futerkowych zajmuje się na Ziemi Lubuskiej około 700 osób. Głównie hodowane zwierzęta to nutrie lisy i szlachetne gatunki królików oraz norki i chodźcefranki. Istnieje też 150 hodowli szynszyl. Ogółem hodowcy mają blisko 8 tys. zwierząt o cennych futerkach.

Wartość skórek sprzedanych w roku ubiegłym przez zielonogórskich hodowców oblicza się na blisko 7 mln złotych. Większość wyeksportowana została za granicę. Głównymi odbiorcami była Anglia i Kanada. Ten ostatni kraj mimo, że słynie z dużej ilości uzyskiwanych skórek zwierzęcych, chętnie czy ni zakupy dodatkowe z Polski, gdyż skórki naszych zwierząt odznaczają się wysoką jakością.

ne, chyba jednak rzetelność nazbyt już przeważa tu szczerą nad spoczyłymi, a tak miłym humorem autentycznej powieści. Wzruszamy się więc częściej, niż się bawimy — zwłaszcza pierwszy akt i zakończenie wywołują w nas szczere łzy. Reżyserowała tę sztukę sprawnie i z niewątpliwą kulturą sceniczną HALINA KOMAN-DOBROWOLSKA, a główną rolę Ani ładnie zagrała Mirosława LOMBARDO. Podobała się też bardzo Maria BAKKA w roli Maryli, zrzędną starą panną, spokojnie rozróżniającą z sirowości opiekunki sieroty, a także Marian NOSEK jako „wrog kowalek”. Mateusz najwierniejszy obrońca ukochanej Ani. W roli Diany, wesołonoj przyjaciółki, wystąpiła Danuta CHUDZIŃSKA (b. dobra zwłaszcza w zabawnej scenie podwieczek), a Ewelina WIECKOWSKA przypomniała się publiczności jako Małgorzata Lindę. Proste i przyjemne dekoracje Józefa ZBOROŃSKIEGO dobrze służyły temu gorąco przez młodzież przyjmowanemu i naprawdę miłemu przedstawieniu.

FELIKS JORDAN

Protest nie tylko przeciw Neptunowi

Podróż morską zawierała zawsze i nadal zawiera sporo ryzyka. Właściciele statków oraz korzystający z przewozów morskich importerzy i eksporterzy ubezpieczają się przed nim płacąc określone sumy firmom ubezpieczeniowym.

W POLSCE tego rodzaju sprawy prowadzone są przez Towarzystwo Ubezpieczeń Morskich i Reasekuracji „Warta”. Wykazy tego skrupulatnego rejestratora wszystkich strat i szkód poniesionych przez armatorów świadczą, że ilość wypadków na morzu jest nie tylko pokaźna, ale z roku na rok się powiększa.

„WARTA” PŁACI...

Oto na przykład w 1961 roku zanotowano w rejestrach szczecińskiej filii „Warty” 193 pozycje szkód i strat poniesionych na morzu przez przedsiębiorstwa armatorskie wybrzeża zachodniego. Z tego 50 w wyniku samych tylko zdarzeń. Rok 1962 zakończył się dla szczecińskiej „Warty” statystyką 308 wypadków, a rok miniony przyniósł ich aż 358. Kosztowały one „Wartę” ponad 30 mln zł wypłaconych odszkodowań. Potwierdziło się jednak przy tym obserwowane od lat systematyczne zmniejszanie się w naszej flocie handlowej i rybackiej ilości przewinień z tzw. odpowiedzialności cywilnej. Za liczone są tu np. kary za przemyt, uszkodzenia ładunku itp. Powiększa się natomiast (i to daleko szybciej niż proporcjonalnie do rozwoju naszej floty) — ilość szkód i strat ujętych w pozycji „ubezpieczenia żeglugi”. Należą tu m. in. kolizje i awarie spowodowane błędami w nawigacji lub niedopełnieniem przez załogę obowiązków służbowych.

W 1963 a zdarzyło się kilka bardzo dużych i kosztownych kolizji. Najpoważniejsze z nich to zdarzenie m/s „Szczawica” z angielskim tankowcem „Bordefolken”, s/s „Gniezno” — z duńskim frachtowcem „Popi”; w tym ostatnim wypadku ciężką winę przypisano jednostce polskiej. Ponad 1 milion zł kosztował „Wartę” wypadek s/s

„Gliwice”, który na skutek wadliwej nawigacji utknął na mieliźnie. Podobna awaria s/s „Bug” to w rezultacie milion osiemset tysięcy złotych wypłaconych armatorowi tytułem ubezpieczeń i utrata statku, który rego nie opłacało się już remontować.

CZY PROTEST TYLKO PRZECIW MORZU?

Armatorzy ubezpieczają w „Warcie” wszystkie swoje statki wraz z ich zawartością, tj. załogą i pasażerami, sprzętem i ładunkiem. Ponadto ubezpieczają się też od strat powstałych z winy załogi.

Składki ubezpieczeniowe są wprawdzie znaczne ale w razie wypadku „Warta” pokrywa całkowicie wszelkie straty, a potem dochodzi swych roszczeń drogą regresu od osób trzecich; często też sama płaci innym, gdy jej klient ponosi winę. Rejestry „Warty” wykazują więc w pełni nie tylko błędy załóg tak w obsłudze statku, jak dozorowaniu ładunku, ale i sumy obciążające „Wartę” z tego tytułu.

Oryginalny jest stary zwyczaj praktykowany przez kapitanów statków zaskoczonych przez sztormy. Gdy nawałnica uszkodzi ładunek, kapitan statku po zawinięciu do najbliższego portu udaje się wraz z dwoma członkami załogi do odpowiednich władz i zakłada „protest przeciw morzu”.

Z materiałów „Warty” wynika jednak, że czas założyc protestu nie tylko przeciw Neptunowi, ale i przeciw niedbalstwu, nieobowiązkowości, a często i nadużyciom alkoholu, bowiem właśnie to są przyczyną większości wypadków na morzu, a co za tym idzie, szkód i strat, które w ostatecznym rozliczeniu odbijają się i na naszej kieszeni.

DANUTA MAŁEK

Czy mamy diamenty?

KIEROWNIK Katedry Mineralogii i Petrografii Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr Kazimierz Maślankiewicz doszedł do wniosku, że ostatnie odkrycia nowych złóż diamentowych na terenie Związku Radzieckiego w Jakucji wskazują na możliwość ich występowania również w Czechostrawie i w Polsce. U nas wchodziłoby tu w grę tereny wschodniej Polski oraz Sudety, bogate w skały krystaliczne.

NA TEMAT DNIA

AKTYWNA i trzymająca „reke na pulsie” Komisja Racjonalizacji i Wynalazczości WKZZ i WKP NOT dwukrotnie w ciągu bieżącego roku przeprowadziła lustrację w 40 zakładach. Oprócz przykładów dobrej roboty są również przykłady zaniedbania, niedoceniania bądź lekceważenia ruchu racjonalizatorskiego. Wyraża się to przede wszystkim w zaległościach w rozpatrywaniu wniosków, trudnościach racjonalizatorów w zbudowaniu prototypów, a także niestosowaniu w produkcji projektów zatwierdzonych i zbudowanych. Z lat 1962/64 nie wykazano w produkcji 628 projektów, a przecież 378 wniosków racjonalizatorskich nie doczekało się jeszcze rozpatrzenia i zakwalifikowania.

Nawet w Stoczni Szczecińskiej, która uważana jest za raj racjonalizatorów, nie realizowano dotychczas 94 projektów, a 228 projektów nie przedłożono jeszcze komisji.

Wiele do życzenia pozostawia również popularyzacja i rozpowszechnienie pomysłów, które z racji swych bezspornych wartości mogą przynieść gospodarce narodowej znaczne korzyści. Tak jest na przykład z projektem szczecińskiego inżyniera Józefa CZERNI-KA, który skonstruował i zbudował w spółdzielni „Ferrum” piec centralnego ogrzewania umożliwiający spalanie paliw sypkich: trocin i torfu. Jest to piec ciekawy. Spala on na dobie 50 kg trocin lub torfu zamiast 20 kg węgla. Piec inż. Czernika można budować w kilku wielkościach. Zastępowanie tego urządzenia w okolicach, gdzie dostępne są trociny lub torf, spowodowałoby nie tylko ekonomiczne spalanie tych materiałów, ale także — przez oszczędność

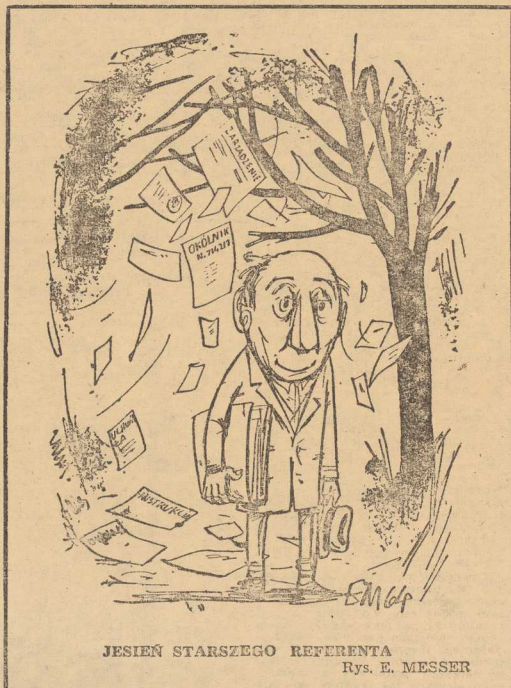
Niedoceniane miliony

węgla — wprowadziłoby element nowoczesności w ogrzewaniu pomieszczeń mieszkalnych. Jak dotąd, nikt się tym urządzeniem nie zainteresował.

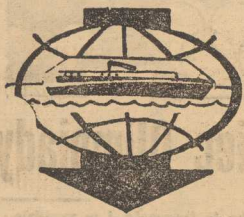
Przykład drugi. Tadeusz Mitkiewicz, pracownik Pomorskiej Akademii Medycznej, opracował w latach 1952-54 piec wzorów użytkowych z zakresu techniki dentystycznej. Wzory te zostały zarejestrowane w Urzędzie Patentowym. Mimo zainteresowania wykazywanego przez klientów, nie podjęto dotychczas produkcji, gdyż twórca nie może znaleźć wykonawców.

Przykłady te można mnożyć. Wyjściem z sytuacji, w której znalazła się aktualnie twórcza myśl tysięcy robotników, inżynierów i techników, byłaby na pewno społeczna kontrola poczyną racjonalizatorów i omawianie problemów ruchu nowatorskiego na posiedzeniach Rad Robotniczych i KER-ów. Ponadto w dziedzinie propagowania udanych pomysłów, dających się zastosować w innych zakładach lub będących nowymi wzorami powszechnie używanych urządzeń, potrzebna jest inicjatywa instytucji ogarniającej swym zasięgiem całe województwo. Jest nią na pewno Wojewódzki Ośrodek Informacji Technicznej i Ekonomicznej, który powinien organizować raz na pół roku giełd wynalazców i racjonalizatorów.

Wystawienie na widok publiczny urządzenia wraz z odpowiednią literaturą informacyjną, zawierającą niezbędne szczegóły zarówno techniczne, jak i dotyczące zapotrzebowania, produkcji itp., wpłynie niewątpliwie na rozszerzenie kręgu zainteresowanych, umożliwi wprawdzie skuteczniejsze stosowanie w produkcji usprawnień racjonalizatorów, (wit)



JESIEŃ STARSZEGO REFERENTA
Rys. E. MESSER



Upadek żeglugi pasażerskiej USA

ZWIĄZEK Zawodowy Marynarzy Stanów Zjednoczonych Ameryki wystał ostatnio z postulatem odbudowy amerykańskiej żeglugi pasażerskiej i zwrócił się do prezydenta Johnsona o interwencję w sprawie „uratowania” preszlia amerykańskiego w tej dziedzinie. W odpowiednim memoriale stwierdzono, że amerykańska żegluga pasażerska stopniowo znika z oceanu światowego.

Gdańsk będzie przyjmował stutysięczniki

W ZWIĄZKU z planami rozpoczęcia budowy nowej części Portu Gdańskiego, tzw. portu wschodniego, kapitan Portu Gdańskiego Witold Poinc oświadczył, że już obecnie warunki nawigacyjne w Gdańsku są lepsze niż w Kanale Kilońskim.

GDAŃSKI kanał portowy uchylała na dwukierunkowy ruch statków, w Kanale Kilońskim zaś statki płynące w przeciwnych kierunkach musiały korzystać z 11 mijanek. Z chwilą, kiedy Duńczycy pogłębią cięsniny do 15 metrów, powstanie możliwość swobodnego wchodzenia na Bałtyk statków o nośności stu tysięcy ton z pełnym obciążeniem. Będzie je mogła przyjmować nie tylko Gdynia, ale i Gdańsk, który już dzisiaj pogłębiony do 11 metrów ma głębokość Kanalu Kilońskiego i przyjmując statki o nośności ponad 30 tys. ton z pełnym obciążeniem, podczas gdy przed wojną Gdańsk miał głębokość 9,5 metra i obsługiwał statki nie większe od dziesięciotysięczników. Jeśli Duńczycy zrealizują swe plany, Port Gdański zostanie odpowiednio pogłębiony i wiedy stutysięczniki będą mogły być wprowadzane do wnętrza portu. Przeprowadzenie tego rodzaju robót nie napotyka na żadne trudności i da się osiągnąć bez wielkich nakładów inwestycyjnych.

Przewozy pasażerskie w PZM

NA PODSTAWIE dotychczasowych danych przewidzieć można, że do końca bieżącego roku statki armatora szczyńskiego Polskiej Żeglugi Morskiej przewożą co najmniej 3 500 pasażerów.

Dla porównania przypomnijmy, że w roku 1952 PZM przewiozła 1 500 pasażerów, w roku ubiegłym 2 950 osób. Tak znaczny przyrost przewozów osobowych na statkach handlowych armatora szczyńskiego zawdzięcza dobrze urządzonej kabinom pasażerskim, których budowane w ostatnich latach w stoczniach polskich statki posiadają po dwie, trzy, a także niemal 100-procentowej regularności rejsów liniowych. Zainteresowanie podróżnymi morskimi na statkach PZM również wśród cudzoziemców, głów nie wśród Anglików udających się do Polski. W roku ubiegłym Polska Żegluga Morska uzyskała ponad 2 miliony złotych dewizowych z tytułu przewozów pasażerskich.

(ZAP)

Chemia opanowuje budownictwo okrętów

STALE wzrastająca liczba w rębów naszych fabryk chemicznych — stwarza coraz lepsze możliwości wykorzystania chemii w polskim budownictwie okrętowym. Można już śmiało powiedzieć, że chemia szturmie budownictwo okrętowe, wchodząc do takich jego dziedzin, które jeszcze do niedawna były ściśle dla niej zamknięte.

W SZCZECIŃSKIEJ Stoczni im. A. Warskiego od lat działa komórka techniczna, zajmująca się postępowaniem „chemizacji” produkcji stoczniowej. W wyniku wieloletnich doświadczeń inżynierów-chemików ze Stoczni, udało się opracować nowe rozwiązania techniczne przy zastosowaniu coraz to innych tworzyw sztucznych. Tworzywa okazały się przydatne, zastępując bowiem z powodzeniem droższe i mniej trwałe metale, podnosząc trwałość i niezawodność urządzeń i aparatury, co w warunkach trudnej morskiej eksploatacji — ma pierwszorzędne znaczenie.

Wśród szczecińskich stoczniowców rozwinięto dziś klejenie metali za pomocą kompozycji żywicy epoksydowych. Obecnie np. miast epa-

wać klei się chłodnie prowinantowe na statkach, co daje lepsze warunki pracy chłodni i dodatkowe oszczędności cyny, blachy cynkowej oraz robocizny. Z żywicy sztucznych robi się ponadto świetny materiał uszczelniający. Taki polski sposób uszczelniania w ładowniach, został ostatnio zaakceptowany przez Lloyd'a jako lepszy od tradycyjnego.

Dużą nowością w budownictwie okrętowym jest zastosowanie poliesterów do budowy czaszy kominów na statkach. Czasze taka wykonano już na zamówienie stoczni dla jednego z budowanych tu statków, a w niedalekiej przyszłości myśli się o budowie z żywicy poliesterowych całych kominów. Okrętowe wiatrochroby — to także pole do zastosowania żywic poliesterowych. Dzięki nim sylwetki statków będą bardziej nowoczesne, gdyż można im nadać optywowe kształty. Obecnie konstruktorzy pracują nad zastosowaniem żywicy w wiatrochroby w miejsce droższej i znacznie cięższej stali.

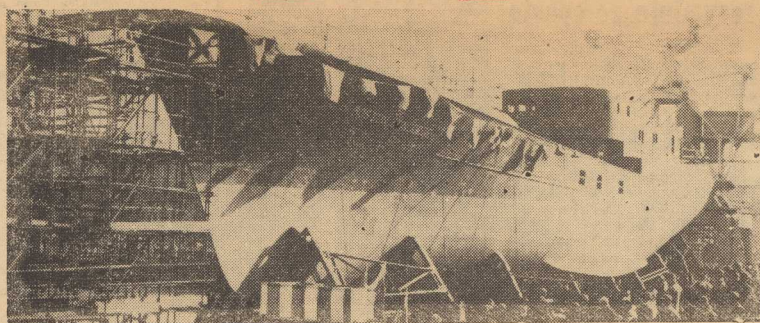
Coraz szersze pole do zastosowania produktów chemii otwiera się również w walce z korozją. Jak więc widać z tego b. pożądanego wyciszenia — przyszłość budownictwa okrętowego należy do chemii. Konstruktorzy statków mówią dziś o projektach całych kadłubów zbudowanych z mas plastycznych, zbrojonych sztucznym włóknem. Budowę takich statków już rozpoczęto w światowym okrętownictwie. My zaś na razie — produkujemy do tychże statków świetne jachty i niemiernie dobre szalupy okrętowe z krajowych tworzyw sztucznych.

CAF-fot. Kosycarz.

Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni do końca 1953 roku musi zrealizować zamówienie na budowę 6 trawlerów rybackich kilku odmian dla armatorów francuskich i angielskich.

10 km. stoczniowcy zbudowali z pęczyni bocznej kadłub trawlera zakupionego przez armatora angielskiego. Trawler typu B-3011 o wyporności 500 DWT otrzymał nazwę „Boston Concorder”.

Na zdjęciu: na chwilę przed wodowaniem.



Spojrzenie wstecz

Przed 35 laty

POMORZE KUPUJE STATEK

„Nowy statek szkolny” — pod takim tytułem w październiku tego roku miesięcznik „Morze” zamieścił notatkę kronikarską:

„Wojewódzki Komitet Floty Narodowej w Toruniu zakupił drogą składek, zebranych wśród społeczeństwa pomorskiego, nowy statek szkolny dla Marynarki Handlowej. Stał ten, który otrzymał nazwę „Pomorze”. Liczył 2 500 ton nośności i jest trzymasztową fregatą.

Statek, którego 35 rocznicę nabycia przez społeczeństwo Ziemi Pomorskiej obecnie obchodzimy, został później przemianowany na „Dar Pomorza”.

Przed 25 laty

POMYŚLNY REJS W KONWOJU

Hel właśnie skapitulował a w rejonie Kocka działała jeszcze grupa generała Fr. Kleeberga, z Góteborga od Bergen w konwoju eskortowanym przez szwedzkie okręty wyszło pięć polskich statków, a mianowicie „Chorzwów”, „Kromant”, „Narocz”, „Bobur IV” i „Wilno”. Na ich pokładach poza normalną załogą znajdowali się oficerowie — instruktorzy oraz uczniowie Państwowego Szkoły Morskiej, którzy do niedawna jeszcze przebywali na „Darze Pomorza”, pozostawionym pod opieką kilku członków załogi w sokołach mie. Do Bergen konwój przybył w dniu 7 października 1939 r. bez szczególnych wydarzeń na trasie, a po tygodniu pięć wspomnianych polskich statków wyszło pod eskortą jednego, lekkiego krążownika i czterech niszczycieli brytyjskich do Anglii.

Przed 15 laty

PIERWSZY REJS ZAGRANICZNY „SOLDKA”

W dniu 26 października 1949 roku pierwszy polski statek handlowy wybudowany w polskiej stoczni, s/s „Soldka”, wyruszył w swój pierwszy rejs eksportacyjny. Statek popłynął na peryferyjny do Szczecina, gdzie w obecności ministra żeglugi Adama Rapackiego i przewodnika pracy ze Stoczni Gdańskiej, Stanisława wa Soldka, odbyło się podniesienie bandery Polskiej Marynarki Handlowej na statku. Następnie „Soldka” powoził do Gandawy ładunek 2 305 ton węgla. Rejs, prowadzący przez Kanał Kiloński, miał pomyślny przebieg, mimo niezbyt dobrej pogody. (ZAP)



Bouchot jako narrator miał jedną małą wadę, krzychał. Nie mówił, ale krzychał. Pół wieku przeszło spędził w rozdygotanym piekielku okrętowych maszyn, przekrzykując rozkazy i dlatego od lat już Monsieur Bouchot krzyczy. Krzyczy przy stole, krzyczy na ulicy, krzyczy w domu do żony i do wnuczki krzyczy.

— „Bo proszę panów — krzychał — przypływy na Tamizie, to jeszcze nic. Posiedzi statek w mule i pomałutku potem do góry idzie, sam nie wiez kiedy. Tylko luzy na cumach wybierać i to wszystko. Ale ja wam opowiem — krzychał Monsieur Bouchot — to było w Surabaja. Stałymi wroty z ładunkiem skór. Ładunek powtórzenie, pracują dźwigi — a dno tam, proszę panów, cholerna gлина. Patrzmy — przypływy, woda coraz wyżej, a my stojmy twardo. Przysłał się cholernik jak pływaka do dna. Ja stoję na bodeku i widzę, że to niemy, bo przez skłajają woda już chłusta do maszyn. Ale nie, czekam, co będzie dalej. I co powiecie? — dopiero jak potęsiła już woda do kominu, jak ci się szarpnie górą statek, jakby ładunek prochu pod stępkę mu kto podłożył. Ja bec na pysek i tylko brzęk talerzy rozbitych w petrze słoje, a stary z rozbitą głową wyszczał ze swej kabiny...”

— No dobrze, panie czifie — odzywa się drugi oficer — ale jak te ładownie? Otwarte przecież, a woda pod kominem?

— A, bo pan zaraz chce być mądrzejszy, kilka lat pływa i będzie mnie tu uczył, piinuj pan swego nosa. Tak było, jak mówię i już.

— A kiedyś proszę panów — opowiada Monsieur — było to w czasie wojny. W Zatoce Liońskiej dostaliśmy torpede w pierwszą ładownicę. Dużo balastu, dziura, że autem wjechać, no ale plaster z burty i ryje dziełem doszliśmy do Neapoli. Tam statek został zadokowany, a my, załoga, samolotem do Anglii. Przez Alpy leciliśmy, wie pan, cholerna wysokie góry. Pilot wziął kurs na przełęcz, bo wyżej mało tleniu, a tutaj zaraz mgła. Siedzimy cicho, patrzymy się w okienko, a każdy tansni niewesołe myśli, wiadomo, marynarze wiedzą czym śmierdzi taka mgła. Na wodzie jest niedobrze, a tutaj przecięć góry i szalup nie ma. Nie wyskoczysz w pasie rakunkowym z burty jakby tak rąbał w coś. I proszę panów, w pewnej cholernej chwili patrzymy — szczyt na kursie. Kamienna ściana. No, żegnaj! Fruziu, pomyślałem sobie, ale nasz pilot oczajny chłopak — bystry. W ostatniej sekundzie, kiedy ta ściana góry,

Opowieści z dalekich mórz

waliła się już na nas, jak ci nie rabnie podwójną „cała wstecz” do to, proszę panów, na miejscu zastopował, a potem już wykręcił. Do Liverpoolu przyjeżdżał z małym opóźnieniem, jak gdyby nigdy nie.

— No dobrze, panie czifie — odzywa się znów drugi — ale jak to z tą „całą wstecz” w powietrzu? Czy was nie zarcuło ognem po kamieniach, bo to na jezdni bywa, szczególnie jeśli mokra?

— Iii, znów pan pieprzył jakieś kawałki głodne, samolot to nie auto, mgła owsem, mokro, ale mówiem przecież, że to samolot.

Roześmialiśmy się z niedowiarstwa i wątpliwości drugiego oficera, a innym razem Monsieur Bouchot opowiadał nam znów:

— Stałymi w Port Harcourt. Tropik, moskity, nuda i ten specjalny, rodzaj tropical depression. Po ateryynie, którą przeciw malarii stary nam aplikowali, każdy był to trochę... no wie pan, jak to się mówi, rabinety termometrem w nasłoneczniony mózg. Wszliśmy do Nigru, wycieczkę w górę rzeki Niger. Spuściło się szalupę i jaczka. Jedziemy mile, dwie, aż tu Murzyni krzyczą coś z brzęgu. Machają rękami, żeby zwracać. Ki diabeł, myślę sobie, ale jedziemy dalej.

W pewnej chwili zaujemy, że szalupa trzęsę po korzeniach jakichś czy po kamieniach. Wstrząs cholerny, kotłuje się coś pod nami. Patrzmy, a pod szalupą krokiel na krokodyli siedzi i maruje. Tysiąc ich sam w kupie. Ogonami trzaskają po burtach szalupy, a za śrubą motora płynnie sama krew. Wykręcałmy jakosi i do statku z powrotem. Udało się bez wypadku.

— Panie czifie, dużo tej ateryiny zjadł pan przed tą wycieczką? — interpeluje znowu niepoprawny drugi.

— Co? Znowu się pan wygłupia. Mówiem, że przeciw malarii brałymi to lekarstwo, ale ja mówię przecież o krokodylach, nie o malarii. Wypij pan słonej wody, to może zdmarszczę.

Kpt. ż. w. F. WASILEWSKI

KIEDY się mija dwudziesty równoleżnik, łapie się pasat i równe, gładkie wody. Łagodny i głęboki oddech oceanu jak płuca ybrzma, podnosi martwą falą rytmicznie kadłub statku; cienne topy masztów, błędzące po niebie — kreślą zygaki wspomnień.

Kiedy pełnia, cichnają wiatry. Pasat przechodził wiedy w lekką szmerzącą bryzę, która nie głuzy płuksu krajanej dziobem wody.

Wyciągnięci na leżakach patrzyliśmy na ciemne granatowe niebo i na to czarodziejstwa, które księżyc kładł na wodzie i błędząc wspomnieniami po różnych portach i morzach — pletliśmy to i o to.

Wspomnienia są wesole, albo sentymentalne. Ale jest i kategoria tak zwanych „myśliwskich” wspomnień...

Widzę przemianę postać naszego cifa maszyn, który był mistrzem od takich właśnie wspomnień. Monsieur Bouchot sam wierzyl światwie we wszystko, co mówił. Kawał polegał na tym, że wierzyl tylko sam.

7 Rosjan ● 4 Polaków ● 2 Włochów - w finale

ZŁOTE MEDALE

w zasięgu polskich pięści

PO 11 DNIACH walcących pojedynków, pięściarze - uczestnicy najdłuższego turnieju w historii olimpiad, dobiegli do finału. Po jednym walcu przerywie 20 bokserów, którym udało się przedostać przez sito eliminacji, stanie 23 bm, na ringu w Tokio aby walczyć o złote medale.

Olimpiada na ekranach

Jeden z najwybitniejszych reżyserów japońskich, Kon Iczikawa, przyłączył się do kręcenia pełnospektaklowego filmu dokumentalnego o Olimpiadzie w Tokio. Przy nakręcaniu tego filmu, na który wstępnie przeznaczono milion dolarów, współpracuje 500 osób, w tym 150 operatorów. Reżyser zapowiedział, że pragnie w filmie tym stworzyć „poemat o pokoju i równości między ludźmi”. (J.O.)

Górniki - Polonia dopiero na wiosnę

ZALEGŁE spotkanie o mistrzostwo I ligi piłkarskiej pomiędzy czolowymi zespołami naszej ekstraklasy Górnikiem Zabrze i Polonią Bytom, które miało się odbyć w środę 21 bm, za zgodą obu drużyn, zostało przez PZPN przełożone na termin późniejszy. Mecze odbędą się dopiero na wiosnę przyszłego roku. Decyzja ta została powzięta w związku z mającym się odbyć w najbliższą niedzielę meczem naszej reprezentacji z Irlandią.



Nareszcie zwycięstwo Arkonii

W POWTORNYM spotkaniu piłkarskim o Puchar Polski II-ligowa Arkonia pokonała wczoraj III-ligową Flotę Gdynia 4:1 (2:1). Bramki zdobyli: JEROMINEK 2, PYKA i OLEKSI; honorową bramkę dla gości zdobył MYŚKZE. SPOCZNIOWCY w tym meczu wystąpili bez Szaryńskiego, który został powołany na niedzielny mecz z juniorami Rumunii w Bukareszcie. A oto skład: Steyer, Krzyżanowski, Nowak, Matczewski, Gogacz, Rodziewicz, Jerominek, Karzński, Oleksy, Pyka, Paszek (Łęczak). Następnym przeciwnikiem Arkonii w Pucharze Polski będzie ŚLĄSK Wrocław (1 listopada br.) w Szczecinie. (n)

DRUGIE dodatkowe spotkanie w cyklu rozgrywek o piłkarski Puchar Polski między krakowską Wisłą i Karpatami (Krosno) zakończyło się zwycięstwem Wisły 2:0 (0:0).

A klasa

Table with 2 columns: Team name and score. Includes Grunwald - Stal 1:3, Polonia - Pionier 4:1, Rega - Sokół 6:3, Sparta - Ina 2:1, Swit - Pogon II 4:1.

TABELA

Table with 2 columns: Rank and Name. Lists 10 teams and their names, such as Ina Cieleńców, Stal Lipińcy, Sparta Gryfice, etc.

W niedzielę 8 kolejka smoleńskich mistrzostwach. Grać będą: Pionier Pogon II, Stal - Swit, Sokół - Grunwald, Ina - Rega i Polonia - Sparta. (n)

WSRÓD 20 najlepszych pięściarzy 7 reprezentować będzie Związek Radziecki, są to: Stiepaszkin, Barannikow, Frotlow, Tamulis, Lagutin, Popeniczko i Kisielow. Drugim z kolei państwem, które wprowadziło do finału najwięcej pięściarzy - jest POLSKA. Nasza czwórka to Artur Olech, Józef Grudzień, Jerzy Kulej i Marian Kasprzyk. Po 2 pięściarzy reprezentuje Włochy (Azzori, Pinto) i Niemcy (Schulz, Huber). Pozostałe państwa mają w finale po jednym zawodniku: USA (Frazier), Korea (Chung), Japonia (Sakurai), Filipiny (Villanuova) i Francja (Gonzales).

A OTO zestawienie par w finale: waga musza OLECH (Polska) - AZZORI (Włochy), waga kogucia CHUNG (Korea) - SAKURAI (Japonia)

Edith McGuire rezygnuje ze sportu

20-LETNIA rewelacyjna czarownica sprinterka amerykańska Edith McGuire jest studentką tego samego uniwersytetu, na którym studiowała Wilma Rudolph. Edith ma 172 cm wzrostu i waży 59 kg. Urodziła się 3 lipca 1944 r. w Atlancie. Na arenie sportowej Stanów Zjednoczonych pojawiła się mając lat 18. Od początku przejawiała duży talent. Woli bieg na 100 m, niż 200 m. Nie jest więc tak wszechstronna jak Wilma. Skacze także w dal, ale legitymuje się w nim wynikiem tylko 5,91. Nie ma zamiaru dłużej zajmować się sportem. Po zakończeniu studiów, co nastąpi za rok, ma zamiar poświęcić się życiu rodzinnemu.

Jeszcze o Badeńskim

W SZTAFECIE 4x100 najlepszych czas indywidualnie uzyskał znany Anglik Briggsell, osiągając on 48,5. W związku z tym zwycięstwo w wysięgu indywidualnym naszego Badeńskiego nad Anglikiem jest jeszcze cenniejszym sukcesem.

- waga półkrowa VILLANUOVA (Filipiny) - STIEPASZKIN (ZSRR), waga lekka GRUDZIEŃ (Polska) - BARANNIKOW (ZSRR), waga lekkopółśrednia KULEJ (Polska) - FROTLOW (ZSRR), waga półśrednia KASPRZYK (Polska) - TAMULIS (ZSRR), waga lekkośrednia GONZALES (Francja) - LAGUTIN (ZSRR), waga średnia POPIENCZENKO (ZSRR) - SCHULZ (Niemcy), waga półciężka KISIELOW (ZSRR) - PINTO (Włochy), waga ciężka HUBER (Niemcy) - FRAZIER (USA)



BRĄZOWY medalista w biegu na 400 m - Andrzej BADEŃSKI zwyciężył się już do opuszczenia Tokio.



W sobotę koniec Olimpiady

CZWARTEK 22 października to trzynasty, i w zasadzie przedostatni dzień Igrzysk. Niemal wszystkie końcowe konkurencje odbędą się bowiem w piątek 23 bm. Na sobotę zostanie tylko hippiczny Puchar Narodów i uroczystość zamknięcia Igrzysk. Dotychczas zakończono zostały już na Olimpiadzie boje w podnoszeniu ciężarów, lekkoatletyce, pięcioboju nowoczesnym, piłce wodnej, pływaniu, strzelectwie, wioślarstwie, zapasach i żeglarskie. W TRZYNASTYM dniu Igrzysk na arenach olimpijskich wystąpią: gimnastyki, jeźdźcy, dżudźdźi, bokseści na trawie, kajakarze, kolarze szosowi, koszykarze, szermierze, siatkarze i siatkarki. Przed decydującym bojem odpoczywać będą bokserzy. PROGRAM trzynastego dnia Igrzysk jest więc ubogi. Na podium zwycięzów staną w pięciu konkurencjach kajakarze i kajakarki, kolarze szosowi, dżudźdźi, wagi ciężkiej i gimnastyki.

Gratulacje Owensa dla najszybszych kobiet świata

Jesteśmy szczęśliwi - mówią bohaterki sztafety 4x100 m

SZCZĘŚLIWE, rozemniały cztery polskie sprinterki, mistrzyni olimpijskie w sztafecie 4x100 m zjawily się zaraz po dekoracji medalowej w sali, gdzie udziela się wywiadów. Ze wszystkich stron padają pytania. SZCZĘŚLIWE, rozemniały cztery polskie sprinterki, mistrzyni olimpijskie w sztafecie 4x100 m zjawily się zaraz po dekoracji medalowej w sali, gdzie udziela się wywiadów. Ze wszystkich stron padają pytania.

Medaliści w kajakach

MEDALE w jedynekach kajakowych kobiet zdobyły: złoty - Ludmiła CHWEDOSIUK (ZSRR), srebrny - Hilde LAURER (Rumunia), brązowy - Maria JONES (USA). ZŁOTY MEDAL olimpijski w jedynekach kajakowych zdobył Szwed Rolf PETERSON, srebrny Węgier Mihaly HESZ, a brązowy - aktualny mistrz świata, Rumun Aurel VERNESCU. MEDALE w kanadyjkach jedynekach zdobyły: złoty - Jurgen ESCHERT (Niemcy), srebrny - Andrei IGOROW (Rumunia), brązowy - Jewgienij PIENIAJEW (ZSRR).



DWAJ wielcy rywalowie skoku wzwyż BRUMEL i THOMAS w przyjacelskiej pogawędce. REKORDZISTKI ŚWIATA ze wszystkich stron zbierają gratulacje. Przewodniczący GKKFT Włodzimierz Rezek, który wręczał im medale w imieniu MKOl, serdecznie ucałował cztery dzielne i wspaniałe dziewczęta. Kiedy usze sprinterki rozmawiały z dziennikarzami, obok przeczłodził Jesse Owens. Wachał ręką i wołał „OUR CONGRATULATIONS”.

Czernik „przeliczył się”...

POLAK CZERNIK uplasował się ostatcznie w skoku wzwyż na dystansie II pozycji. Nasz reprezentant przeskoczył wysokość 2,06 potem opuścił 2,09. Trzy próby pokonania wyśokości 2,12 zakończył się niepowodzeniem. A OTO wyniki: 1. Watery Brumel (ZSRR) 2,18 (rek. olimp.), 2. John Thomas (USA) 2,18, 3. John Rambo (USA) 2,16, 4. Sig Peterson (Szwecja) 2,14, 5. Robert Szawłakadze (ZSRR) 2,14

Pracownicy poszukujemy

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 Szczecin-Sródmieście, Pl. Feliksa Dzierżyńskiego nr 1 - ogłasza przetarg na wykonanie do dnia 30. IV. 1965 r. robót elewacyjnych budynku mieszkalnego w Szczecinie przy ul. Jacka Malczewskiego 34. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela się codziennie w wyjątkiem sobót w pok. 262 od godz. 13-15 gdzie można otrzymać lepsze kosztorysy. Oferty należy składać w terminie do dnia 2. XI. 1964 r. w pokoju 210. Komisynie otwarcie ofert nastąpi 3. XI. 1964 r. godz. 12. Zastrzegają prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania uzasadnienia decyzji. 3065-K

Pracownicy poszukujemy

20 SZEWCÓW z umiejętnością wykonywania obuwia nowego lub napraw, przysiężnie do pracy Spółdzielni Pracy Szewskiej im. 1. Maja. Praca akordowa. Zgłoszenia kierować na adres: Szczecin, ul. Wysoka 33/34, tel. 37-154 w godz. od 7-15. 3024-K

Coloszenie i drobne

Matrymonialne

SAMOTNY, posiadający mieszkanie, poszukuje panią do lat 25. Co powie. Fotograf: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 823. 9585-G

Kupno

ZŁOTA brzoza zakupiła Państwowe Teatry Dramatyczne, Szczecin, Swarocza 5, tel. 97-108. 3028-K

GARAŻ blaszany, rzadko, bibliotekę jasną, radio, "Tatry" kupię, tel. 58-665. 3065-G

MOTOCYKL "Jawa" 250-175 względnie "Panama" w dobrym stanie - kupię, tel. 59-672. 3067-G

WILĘJ Jednorodzinna, z ogrodem (raz z kompletnym umeblowaniem) własność w Międzyzdrojach - sprzedam z powodu choroby. Informacje: Szczecin, tel. 443-85. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

MASZYNY szewskie, dwupłytkowa, tanio, pilnie sprzedam, Szczecin, Al. Jedności Narodowej 596-G

WOZEK dziecięcy, głęboki i zegar solenny - sprzedam. Łokietka 24. 9585-G

PIANINO krzyżowe, czarne, stan bardzo dobry - sprzedam, Obr. Stabinskiego 21-5. 9600-G

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzedam telewizor 17 cali, w dobrym stanie, tel. 72-410, Zwirki i Wigury 2-3. 9602-G

WOZEK inwalidki, trójkołowy "Jawa" - sprzedam, Szczecin, Jaromirka 8-4, od godz. 16. 9602-G

PIANINO - płyta metalowa - sprzedam. Wiadomości: Ojca Bejzy na 6-4. 9604-G

GARAŻ motocyklowy, przenośny - sprzedam. Niebuszewo, Św. Anny 4-4. 9605-G

WYNAJME pokój z osobnym wejściem, Gumiennie, Zabuziańska 24. 9603-G

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokójku sublokatorskiego. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 823. 9606-G

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokójku sublokatorskiego. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 823. 9607-G

KAWALER poszukuje komfortowego pokójku sublokatorskiego. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 823. 9608-G

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, gaz, i piętrowy, kwaterekonowe, na podłone w woj. szczecińskim, Darówek, Rybacka 14, H. Kucharski. 9609-G

POKOJ umeblowany wyjmame dwom panom. Niebuszewo, Barnimska 9610-G

POKOJ, kuchnia, wygo dy, (kwaterekonowe) Łódź, zamienie na miasto. Szczecin, tel. 725-24, od godz. 17-20. 9611-G

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, c. o., kwaterekonowe, w Szczecinie, na dwa pokoje, kuchnia, c. o. Jedności Narodowej 10-2. 9612-G

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnia, kwaterekonowe, w Szczecinie, zamienie w Szczecinie. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 823. 9613-G

ZAMIENIĘ domek jednorodzinny, przeznaczony do sprzedaży na 1 pokój i kuchnię, wygo dy, Szczecin-Kłesko, ul. Lubuska 72. 9614-G

PRZEJMIĘ na pokój, Żupeńskiego 37-24. 9615-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

WYKONANIE prac remontowych w Szczecinie. Wydział Budownictwa, ul. Świerkowa 95-15. 9585-G

POLSKI - „Maż i żona” g. 18; WSPÓŁCZESNY - „Ania z Zielonego Wzgórza” g. 16; OBYWATEL - „Wesola wdówka” g. 13,15.

DELFIN (tel. 468-78) - „Swiadek oskarżenia” g. 15,30, 18, 20,30 - USA - od lat 18; „Słopy polskie” g. 18,30, 21, 23,30 - piątek: „Bawka cja” g. 15,30, 18, 20,30 - radz. - od lat 14; KOSMOS (telefon 358-02) - „Herbaciarnia pod Kiszycem” g. 15,30, 18, 20,30 - USA - od lat 9 - panos. piątek: „Hamlet” g. 9, 12, 15, 18, 20 - radz. - od lat 16, ponoraz. (I i II część); COLOSSEUM (tel. 458-30) - „Przerwany lot” - pol. od lat 16; PIĘTNO - „Przerwany lot” g. 18,30, 21 - piątek: „Przerwany lot” g. 18, 16,30, 21 - pol. - od lat 18; DALYK (tel. 732-35) - „Na tropie policjantów” g. 18,30, 15,50, 18,10, 20,30 - ang. - od lat 18; piątek: „Chodząc po Moskiewie” g. 11,10, 13,30, 15,50, 18,20 - radz. - od lat 12; OGÓDOWE - „Serce i szpada” g. 17,30 - franc. - panoram.; DEBY - „Wicehrabia de Brageville” g. 17,30 - fr.-wł.; POLONIA (tel. 474-00) - „Niemczam” g. 13, 15,30, 18, 20,30 - pol. - od lat 12; piątek: „Ballada o żołnierzu” g. 10,30, 13, 15,30, 18, 20,30 - radz. - od lat 16; PIĘTNO (tel. 475-00) - „Przeżył do jeszce raz” g. 17 - „Spotkanie w mroku” g. 18,30, 20,30 - pol. - od lat 16; „Dwa złote colty” g. 17,15, 19,30 USA - od lat 16 - panoram.; MARS - „Rancho na dolinie” g. 16,30, 19,45, USA - panoram. - od lat 16; FALA - „Mieszkanie nr 8” g. 17, 19 - jug. - od lat 16; PROMIEN - „Siedmiu wspaniałych” g. 16, 18,50 - NRF - od lat 14; PAŁAC MŁODZIEŻY - „Alcja i wiebląg” godz. 15,30, 17,30 - ang. - od lat 9 (I i II część); KWIĘTA (Zielonowódzki) g. 19,19 - franc. - od lat 16; ECHO (Krzeskowie) - „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 18, 20 - USA - od lat 12; ZIELAZA (Poczeko) - „Profesorok” godz. 17,30, 20 - franc. - od lat 18; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Sędzia dla nieletnich” g. 17,30, 19,30 - NRF - od lat 16; PRZYJAZN (Dąbie) - „Kandyd”, czyli optymizm XX wieku” g. 17, 19 - franc. - od lat 18; HURLIK (Stojczyński) - „Wypier jennalca” g. 17, 19 - ang. - od lat 12; BAJKA (Police) - „Przemysł z Pienontu” g. 17, 19 - franc. - od lat 12; ZIELAZA (Poczeko) - „Zycie Adolfa Hitlera” g. 17, 19 - NRF - od lat 18; MARZENIE (Wielogów) - „Wieżniowie nocy” g. 17, 19 - argnt. - od lat 16.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 30 - „Rzym współczesny” g. 10-21.

TPPR - Woj. Pol. 68 - film „Polawiacze galek” g. 18, 20 - radz. - od lat 18; NOT - Woj. Pol. 67 - zryny od g. 18-33; PIWNICA - Niepodległość - Woj. Pol. 16 - 16-22; 13 MUZ - pl. Żołnierza 7 - B. Janiszewski i M. Nosek opowiadają o „Farsonie na pustyni” g. 18,30; SPÓDZIELCÓW - Woj. Pol. 20 - prelekcja mgr. S. Borowieckiego „Aktualne problemy w sytuacji międzynarodowej” g. 16. JUNEK - Woj. Pol. 108 - prelekcja Anny Benkowskiej „Przeznaczona wódr nieletnich” g. 18.

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ - Unii Lubelskiej;

I KLINIKA CHIR. - Unii Lubelskiej;

SPYTAL WOJSKOWY - Oddział Polozniczy - Piotra Skargi;

PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA sw. Wojciecha 7 - g. 10-7 rano.

Apelki

NR 8 - Rosewella 58 - tel. 353-32; NR 47 - Jaromira 11 - tel. 422-46; NR 34 - Dubois 1 - tel. 82-41.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY

Apelki: Nr 10 (Glinka); Nr 12 (Pracy).

Ośrodek Badania Opinii Publicznej poszukuje współpracowników

CO UWAŻNIEJSZYM Czytelnikom czasopism a także słuchaczom radia znany jest fakt istnienia placówki naukowej pod nazwą Ośrodek Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio i Telewizji w Warszawie. Podczas swej ponad 6-letniej działalności instytucja ta przeprowadziła około 100 badań ankietowych.

Tematyka ankiet Ośrodka jest bogata i różnorodna. Powstała poznać opinie i poglądy społeczeństwa w domowych kwestiach społecznych, ustalić potrzeby i kierunki dążeń ludzi ze wszystkich środowisk. Przedmiotem badań więc są różne zagadnienia społeczne, takie np. jak rodzina, praca zawodowa, problemy wychowawcze dzieci i młodzieży, zasady współzycia społecznego między ludźmi itp. Wiele ankiet Ośrodka dotyczy potrzeb w zakresie kultury, badane są więc gusty, upodobania, rozrywki, czytelnictwo i inne formy uczestnictwa w życiu kulturalnym jak np. kino i teatr. Nie brak też tematów z dziedziny prawa. Wszystkie te badania prowadzone są dla celów naukowych i praktycznych.

Ośrodek Badania Opinii Publicznej dysponuje siecią honorowych współpracowników, rozpraszonych we wszystkich województwach Polski. Ludzie ci, zwani potocznie ankietierami społecznymi, prowadzą badania ankietowe na podstawie materiałów i wskazówek, jakie otrzymują z Warszawy. Do ich obowiązków należy przeprowadzenie 3-4 wywiadów ankietowych miesięcznie.

Sieć ankietowców, licząca ok. 2.000 współpracowników w całej Polsce, wymaga stalego uzupełniania nowymi siłami. Dla tego Ośrodek chętnie nawiązuje kontakt również z nowymi osobami, których mogłaby zainteresować funkcja ankietera społecznego.

Kto może być ankietorem OBOP? Każde, kto:

- jest osobą pełnoletnią
- interesuje się sprawami, którymi żyje ogół społeczeństwa polskiego
- ma łatwy kontakt z ludźmi różnych środowisk społecznych (robotników, chłopów, pracowników umysłowych)
- cieszy się szacunkiem i zaufaniem otoczenia oraz nieposzlakowaną opinią.

Zainteresowani współpracą z Ośrodkiem powinni podać swe imię i nazwisko oraz dokładny adres zamieszkania. Listy należy kierować do Ośrodka Badania Opinii Publicznej przy „Polskim Radio i Telewizji”, Warszawa 1, skrytka pocztowa 46. Każda ze zgłaszających się osób otrzyma odpowiednie materiały informacyjne pozwalające zorientować się w zasa-

Zdarzenie na marginesie

W CZASIE przeglądania akt pewnej sprawy, toczącej się obecnie przed Sądem Powiatowym, natknąłem się na notatkę służbową dyżurnego funkcjonariusza MP. W toku przeprowadzonego wywiadu w Pogotowiu Ratunkowym dowiedziałem się (od lekarza dyżurnego), że P. miał przy sobie jeden banknot stułotowy i bilon. Natomiast po przewiezieniu ranego do II Kliniki Chirurgicznej w depozycie znalazł się już tylko bilon - czytamy dalej w notatce. Sprawdziałem jeszcze raz: przy człowieku nieprzytomnym, przewiezionym do Pogotowia, znalazłono sto złotych. W drodze do kliniki sto złotych ukradziono. P. zmarł nie odzyskawszy przytomności. Jak więc widać, bezpieczeństwo tego procedury jest nie tylko ważne, ale i konieczne. Człowiek nieprzytomny nie będzie pamiętał, co stało się z tą stówką i pięćdziesiątką. W tym momencie przetrzymajmy ten proceder i niechaj się do niego nie wracamy. Niechaj się do niego nie wracamy. Niechaj się do niego nie wracamy. Niechaj się do niego nie wracamy.

CZYTELNICZY protestują...

TYM RAZEM przeciwko brakorobstwu:

„Kupilem odkurzacz. Po trzy tygodniach użyciu spalił się silnik. W punkcie naprawy przy ulicy Wielkiej zasłamałem silnik i wyjechałem z odkurzaczem i rozpracowaną kłębem, która je musi przyjmować do naprawy. Perspektywy tej naprawy? To wielka niewiadoma. Jedno, co w tej sprawie z pewnością wiemy, to że tak zachwiałe przez reklamę odkurzacze pochodzą z Rzeszowskiej Fabryki Rękta Gospodarczego. Protestuję przeciwko rzeszowskim brakorobcom, przestrzegając zarazem niewiadomych przed kupnem nieuczciwych odkurzaczy” (z korespondencji „Kurier”).

pytają...

„W GRONIE przyjaciół obchodziliśmy miłą uroczystość. Jeden z kolegów złożył uprągłymi słowami magister i wyjechał w rodzinne strony, aby podjąć pracę zawodową. Po latach, spędzonych wspólnie w „KAPRYS” Niestety, było nas sześciu. Usiedliśmy przy jednym stołku, co w oczach koleżki było wielkim przestępstwem. Po prośbie okazała się podana nam czegółowik. Dlaczego? Niezwykle trafnie dobrała nazwa kawiarni „KAPRYS”. Zbigniew NEUMANN

...chwała

DZIS Czytelniczy chwala. Nie za poprawny stosunek do klienta czy pełnią, nie za normalną, dobrze wykonaną pracę lub usługę. Chwała serce, zapal, żywiliwość, które o bu zainteresowanym stroną prócz normalnie załatwionej sprawy dają dodatkową satysfakcję.

„Leczę swoje dziecko w Miejskiej Przychodni dla Dzieci przy ul. Wojciecha 7. Wiele razy miałem okazję obserwować zatrudnionych tam lekarzy i pielęgniarki. Z przyjemnością stwierdzam, że ludzie ci robią wszystko, aby dzieci przychodzące do lekarza czuły się tam dobrze i szybko powracali do zdrowia. Szczególnie słowa uznania i wdzięczności należą się dr. Mieczysławowi Brykczynskiemu za dobroć, serdeczność i życzliwość, okazaną mojemu malemu pacjentowi. Fra cuję z pełnym poświęceniem. Jakże często się zdarza, że mi na już ustalono godzinę pracy a Pan Doktor jeszcze przyjeżdża...”

Telewizja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ
15.55 Program dnia, 16. Telewizyjna wycieczka, 16.10. Alettyka telerentowa dla klas gimnazjalnych, 16.30 XVIII Igrzyska Olimpijskie, 16.40 Program próbny „Halo tu Szczecin”, 19.20 „Magazyn Olimpijski”, 20 Dobranoc dzieciom, 20.05 Dziennik TV, 20.40 Teatr Sinfaks - „Człowiek, który wazy duszę”, 21.40 Magazyn spraw społecznych „Miniatyry”, 22.10 Wiadomości dzienna TV, 22.25 Program na dzień następnny, 22.30 XVIII Igrzyska Olimpijskie.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.40 - Widowsko dla dzieci od lat 10 - „Koncert młodych solistów”, 15.30 - „Tokio dziś”, 16.15 Tysiąc wiadomości TV, 16.15 Ono wiecie programy, 16.30 Sprawozdanie z 11 dnia Igrzysk Olimpijskich, 19.15 Podróżowania TV dziecięcej, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 „Tokio dziś”, 20.30 „Mistrzowie nie spadają z nieba”, 21.05 Film serjyny „Hrabia Monte Christo”, 21.30 Guentier Hoenig ze swoją orkestrą, 22.10 Kronika, 22.20 „Tokio dziś”.

PIĄTEK

9.40 Tysiąc wiadomości TV, 9.50 sześć Gimnastyka dla wszystkich, 10 „To-

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 13.00. WIADOMOŚCI OLIMPIJSKIE: 16.05, 18.15, 21.27
13.35 Kronika kulturalna, 13.45 W rytmie tańca i piosenki”, 14.35 Audycja aktualna, 14.45 „Błękita słońca”, 15 „Białoczerw”, 15.30 Melodie filmowe, 15.30 Dla dzieci „Śpiewamy i bawimy się przy muzyce”, 16.15 „Jawne wieczory”, 16.40 „Miejsca i wydarzenia”, 17 z piosenką przez świat, 17.20 Rozmowy o naszych sprawach, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 18.05 Muzyka i aktualności, 18.30 Ekonomiczny problem tygodnia, 20 „Sytyłki wybitnych solistów”, 20.30 Muzyka rozrywkowa, 21. Z brzoja i ze świata, 22.30 „Człowiek i poezja”, 22.40 „Kąpiel melomana”, 23.22 Koncert estradowy.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnej 437-41; zastępcy redaktorów naczelnej 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-21 (wewn. 51); dział Miejski 463-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 430-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 370-81; dalekopisy 425-18. Prenumerata na kraj przeliczana w złote. Istotne są: Szczecin, Al. Niepodległości 41/2. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Wpłaty przeliczone w zł. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Drukarskie „Ruch”. Warszawa, ul. Wronia 33, tel. 26-48-88, konto PKO Nr 1-6-108024. Szczec. Zakł. Graf. P-1

Kronika dnia

POSIEDZENIE WOJ. KOMISJI ZADRZEWIENIOWEJ

POD przewodnictwem kierownika Wydz. Rolnego Prez. WRN, posia Edmunda KOWALSKIEGO odbyło się wczoraj posiedzenie Wojew. Komisji Zadrzewieniowej.

POSIEDZENIE SENATU PAM

SENAT Pomorskiej Akademii Medycznej im. Gen. Świerczewskiego odbył pod przewodnictwem rektora prof. dr. Adama KRZECZOWIECKIEGO posiedzenie, na którym wybrano drugiego prorektora uczelni. Został nim kierownik katedry anatomii patologicznej, prof. dr. Kazimierz STOJAŁOWSKI. Odczytany został również dekret Rady Państwa mianujący doc. Aleksandra KULKOWSKIEGO profesorem nadzwyczajnym PAM-u.

PLENUM RADY UCZELNIANEJ ZSP PAM

Wczoraj odbyło się plenaryjne posiedzenie Rady Uczelnianej ZSP PAM, na którym wiceprzewodniczący RN ZSP W. KLIMCZAK wygłosił referat nt. „ZSP szkoła obywatelskiego wychowania”.

Wczoraj w godzinach popołudniowych aktyw RU ZSP z delegatem RN W. KLIMCZAKIM przyjęty został przez rektora PAM, prof. dr. A. KRZECZOWIECKIEGO.

OTWARCIE WYSTAWY KSIĄŻKI I PRASY TECHNICZNEJ

Wczoraj w sali konferencyjnej DOPIT kierownik Ośrodka Informacji Technicznej i Ekonomicznej, inż. Lech GROSZEWSKI, dokonał otwarcia Wystawy Książki i Prasy Technicznej. Ekspozycja zawiera wiele ciekawych prac i zespisom z zakresu fachowej literatury technicznej, mechanizacji poczty i resortowych spraw budowlano-inwestycyjnych. Wystawa poprzedzona została królową naradą z udziałem przedstawicieli Min. Łączności i wszystkich okręgowych OPIT.

„CIOTKA KAROLA” JEDZIE NA ŚLĄSK

NA ZAPROSZENIE śląskiej „Estrady” zespół Państw. Operetki Szczecińskiej wyjeżdża dziś do wrocławskiego, w Bytomiu, Zabru, Czechowicach i Dąbrowie Górniczej wystawiona zostanie wesoła komedia muzyczna „CIOTKA KAROLA” w reżymencie i obsadzie szczecińskiej. Zebrał: (a)

Zagrożona czy nie?

Piekarnia - gigant wyrasta nad Odrą

W MAJU BR. Szczeciński Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego przystąpiło do budowy piekarni mechanicznej przy ul. Robotniczej na Gołębini. Ta bardzo nowoczesna piekarnia ma dostarczać w ciągu 16 godzin (praca na dwie zmiany) 38,1 tony pieczywa. Koszt inwestycji — 35 451 tys. zł. Okres budowy — 32 miesiące.

LIMIT INWESTYCYJNY w 1965 r. przyznane na rok bieżący przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wynosi 6 000 tys. zł, z tego 5 500 tys. zł na roboty budowlano-montażowe. Do końca września, a więc w ciągu 5 miesięcy budowy, wykorzystanych zostało 2 779 tys. zł. Zarówno przedstawiciele przyszłego użytkownika piekarni — Szczec. Zakładów Przemysłu Piekarniczego, jak i inwestora — Wojew. Zjednoczenia Przem. Handlowych uznali, że postęp robót jest niezadowalający, że w stosunku do harmonogramu niektóre prace są opóźnione. Szacuje się, że wartość zaległych robót kształtuje się w granicach 1 mln zł, natomiast podwykonawcy — „Elektromontaż” zasygnalizował niewykonanie do końca br. robót wartości 100 tys. zł, a Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych — 761 tys. zł.

Nic więc zdziwnego, że nie tylko inwestorzy ale i władze miejskie, zainteresowane terminowym przekazaniu do użytku piekarni, uznają budowę za inwestycję zagrożoną. Grozi bo wbrew nie wykorzystanie limitu co równie jest utracie środków przyznanych na ten rok i może rzutować na decyzje dotyczące zapewnienia dalszych nakładów na kontynuację budowy. Do tego dopuścić nie można.

Spieszę jednak donieść, że — zdaniem wykonawców — obawy te są płonne. Oto, co dyrekcja SPBP, w osobie naczelnego inżyniera, doniosła inwestorowi (pismo cytujemy w całości):

„SPBP uprzejmie informuje, że obawy o niewykonanie zadań objętych umową na rok bieżący są niepotrzebne. Po przeprowadzeniu dokładnej analizy wykonanych dotychczas robót i części pozostałej zapewniamy Was, że dołożymy wszelkich starań i robót, jak również limity objęte umową 1964 roku zostaną wykonane”.

Diennikarz nie ma więc pod staw do włączenia się do grona osób alarmujących. Może tylko podobnie jak one być wątpli-

2770 tys. zł. Trudno jednak nie wierzyć fachowcom.

Inną ważną sprawą jest limit na rok przyszły. Min. Handlu Wewnętrznego przyznało ostatnio na kontynuację budowy piekarni 7 mln zł. W myśl planów w 1965 r. potrzeba na ten cel 14 mln zł. Przyznane limity wystarczą jedynie na zakończenie prac budowlano-montażowych. Zabraknie środków na wyposażenie. Jeżeli Prez. WRN nie przyznaje się do zdobycia dalszych kredytów, termin ukończenia budowy opóźni się. (a2)

Nie wszyscy chcą to zrozumieć

Regulacja c.o. w interesie lokatorów

MIESZKAŃCY WIELU DOMÓW ZAOPATRZONYCH W KALORYFERY SKARZYLI SIĘ W UBIEGŁYCH LATACH NIEDOSZCZĘLIWIE MIESZKAN. W BIEŻĄCYM ROKU MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI CIEPLNEJ ROZPOCZĘŁO LIKWIDACJĘ TEGO STANU RZECZY — OD PĄRU MIESIĘCY TOCZYŁ SIĘ PRACE NAD REGULACJĄ CENTRALNEGO OGRZEWANIA W DOMACH W OBRĘBIE OSIEDLA GRUNWALDZKIEGO.

JAK nas poinformował naczelnym inżynierem MPGC — Franciszek KOZMIAN, regulowanie c.o. polega na zakładaniu metalowych krążków, tzw. kryz. Woda przechodząc przez otwór kryz pod pewnym ciśnieniem dociera równomiernie do wszystkich mieszczek. Regulacja ciepła nie jest doświadczeniem eksperymentalnym. Stosuje się ją w innych miastach, np. w Warszawie w 70 proc. nowych domów uregulowano c.o., dzięki czemu wszyscy mieszkańcy mają wymaganą temperaturę.

Niektórzy lokatorzy domów na Osiedlu Grunwaldzkim nie rozumieją dlaczego demontaż urządzeń do regulujących. W wyniku takiego postępowania nastąpią zakłócenia w ogrzewaniu całego pionu lub całego budynku. Stosuje się ją w innych miastach, np. w Warszawie w 70 proc. nowych domów uregulowano c.o., dzięki czemu wszyscy mieszkańcy mają wymaganą temperaturę. Niektórzy lokatorzy domów na Osiedlu Grunwaldzkim nie rozumieją dlaczego demontaż urządzeń do regulujących. W wyniku takiego postępowania nastąpią zakłócenia w ogrzewaniu całego pionu lub całego budynku. Stosuje się ją w innych miastach, np. w Warszawie w 70 proc. nowych domów uregulowano c.o., dzięki czemu wszyscy mieszkańcy mają wymaganą temperaturę.

„RENDEZ-VOUS Z MELODIĄ”

w Hucie i w Zamku

W NAJBLIŻSZA sobotę, 24 bm., o godz. 19 w Domu Kultury Huty „SZCZECIN” w Stoliczynie oraz w niedzielę, 25 bm., o godz. 19.30 w Sali Kameralnej Zamku Książąt Pomorskich Filharmonia wznawia po przerwie wakacyjnej popularne koncerty z cyklu „RENDEZ-VOUS Z MELODIĄ”.

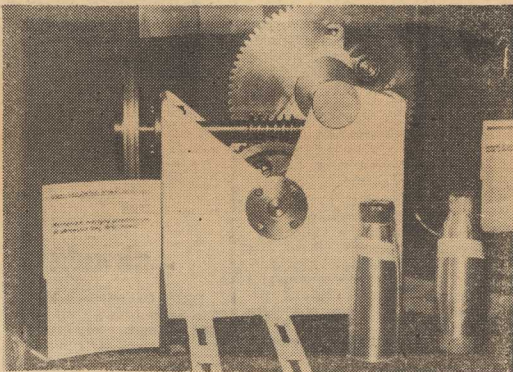
W programie otwierającym sezon jestimo-zimowy, jak zwykle, muzyka młoda i przemyślna. Usłyszymy młody orkiestrę PFS pod batutą Waleriana PAWŁOWSKIEGO, a jako solistki wystąpią znana m. in. z sukcesami na ostatnim festiwalu soprecim piosenkarka Krystyna KONARSKA (na zdjęciu) i jeden z najlepszych polskich saksofonistów Mieczysław GRYGOROWICZ. Gdyby koncert poprowadził spiker rozgłośni szczecińskiej Polskiego Radia i Telewizji, Włodzimierz GRABOWSKI.

Bilety na zamówienia zbiorowe rozprawdzają zakłady pracy, pozostałe nabywać można w „Orbisie”.



Racjonalizatorzy na plan!

WYNALAZEK szczecińskich włókniarzy



Fot. Wanda CIESŁAKOWA

PRZEDSTAWIONY na zdjęciu mechanizm sterujący działający opatentowany wynalazek dokonany przez racjonalizatorów z Zakładów Włókien Sztucznych: Kazimierza FRIEDLA, Marianna GERALTA i Mirosława WOJCIECHOWSKIEGO. Jest to mechanizm maszyni przędzalnicy do sterowania lawą roboczą, zastosowany celem usprawnienia nawoju szpuli lub cewki w kształcie „szyszki” (szpula z prawej).

Uprzednio stosowany mechanizm umożliwiał nawijanie szpul wyłącznie o kształcie cylindrycznym z zakończeniem stożkowym (szpula z lewej). Kształt ten ma wadę technologiczną występującą przy zużyciu wrzeciona lub na skutek niedokładności nastawienia mechanizmu, powodująca zniekształcenia nawoju, a tym samym uniemożliwiająca odwijanie (BRAK!) nici ze szpuli.

Wadę tę eliminuje prezentowany mechanizm. Jest on ponadto tańszy, prostszy i pewniejszy w użytku w porównaniu ze znanymi urządzeniami tego typu.

Jednym zdaniem

DZIS, w czwartek, o godz. 19.30 w Klubie „13 Muz” odbędzie się spotkanie z aktorami Państwowego Teatru Dramatycznego: Bobianem A. Janiszewskim i Marlanem Noziem, którzy przebywali dłuższy czas w Bucharescie, gdzie wzięli udział w nakręceniu filmu J. Kawalerowicza pt. „Parasol”; podzieli się oni swoimi wrażeniami z podróży do Egiptu. SRP oraz opowiedzą o swojej pracy w tym filmie.

SWIADKOWIE potrącenia dziesięć, lat 8, przez motocykl nr SHL nr rej. MA 96-15, na ul. Jagiellońskiej, w dniu 13 bm. o godz. 15.15 proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie Ruchu Drogowego MO (ul. Kaszubska 35) pok. 4, w godz. 8-16.

MO dziękuje...

KIEROWNICTWO Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa wyraża serdeczne podziękowanie inspekcjom partyjnym, urzędowi, organizacjom społecznym, zakładom pracy i osobom prywatnym — za złożone zyczenia z okazji XX rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa.

Szczecińska TV — już dziś!

JAK JUŻ PISALISMY Wczoraj, dobiegają końca prace nad uruchomieniem nowych obiektów telewizyjnych, na które czekają z niecierpliwością widzowie szczecińscy. Kończy się etap budowy, nadchodzi etap rozruchu technicznego. Zmontowaną aparaturę czeka ostatni egzamin w okresie próbnej eksploatacji, której celem jest wykrzyżenie wszystkich uciążliwych, być może, usterek i wdrożenie personelu do działania w nowych warunkach.

Z nowego studia na Alei Armii Czerwonej Telewizja Szczecińska podejmuje — zanim jeszcze odezwie się w eterze stacja nadawcza w Kolowiu — nadawanie programu próbnego. Będzie on nadawany przez Szczecin codziennie, z wyjątkiem niedziel, do chwili oficjalnego otwarcia nadajnika i studia. Program trwać będzie każdorazowo około 30 minut. Pozostała część programu dnia będzie ze względów technicznych retransmitowana nadal via Poznań z sieci Polskiej TV. Próbną emisję z nowego studia szczecińskiego nadawane będą początkowo przez stary nadajnik w Śródmieściu, a następnie — po uruchomieniu stacji w Kolowiu, o czym nastąpi oddzielne zawiadomienie — już za pośrednictwem nowego nadajnika w Puszczy Bukowej.

Sygnal wywodzący szczecińskiego studia Polskiej Telewizji zobaczymy po raz pierwszy na małych ekranach JUŻ DZISIAJ O GODZINIE 16.40. Następne programy próbne będą wysyłane w eter około godziny 16.30.

Reporter Zanotował

DZIS RANO, na przystanku autobusowym via a vis Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych w Żydowcach, zmarł nagle jeden z pracowników zakładów — 44-letni Tadeusz B. zam. w Podjuchach, Przyczyna zgonu — nieznana.

Wczoraj rano zmarł nagle w własnym mieszkaniu przy ul. Jagiellońskiej 23 — 51-letni Edward B.

NA ul. Piotra Skargi, wczoraj o godz. 17, wpadła pod przejeżdżającą „Warszawę” 9-letnia Irena D. przy ul. Królowej Korony Polskiej 9. Dziewczynka odniosła obrażenia i przebywa w szpitalu.

DWA ZAKŁÓCENIA w ruchu tramwajowym zanotowało wczoraj MPK: w godz. 8.40-11.40 na odcinku ku ul. Wawrzyńska — Krzeków (zawieszanie torów) i w godz. 20-21.15 na linii 8. To ostatnie spowodowane zostało zderzeniem na ul. Krzywoustego wołkowej ciężarówki z taksówką. Ofiar w ludziach nie było.

W ŚLAWĘCINIE (pow. Choszczno) spłonęła stodoła i obora — własność jednego z gospodarzy. Straty — ok. 140 tys. zł. Przyczyna pożaru — nieznana.

PRZED SĄDEM w trybie przyspieszonym stanął wkrótce Stefan K. zam. przy ul. Szarocki, który wczoraj wieczorem, będąc w stanie nietrzeźwym, zniwoczył funkcjonariusza MO. (a3)